

DANKOWICE HECZNAROWICE PISARZOWICE STARA WIEŚ WILAMOWICE ZASOLE BIELAŃSKIE

Przepraszamy za zmianę ceny gazety spowodowaną wprowadzeniem podatku VAT. /Redakcja/



Hecznarowskie jasełka młodzieży oazowej i KGW

Okres Bożego Narodzenia to okres radości, kołędowania, oglądania szopek w kościołach czy też za pomocą masowego przekazu, ale także wystawiania na scenach różnego rodzaju inscenizacji związanych z Bożym Narodzeniem.

Tego roku na scenie zadebiutowali mieszkańcy i mieszkanki Hecznarowic. Szerzej o tym wydarzeniu piszemy na str. 13

"Z daleka przybywacie, noclegu szukacie? O litość prosicie? — A czy złotem zapłaciecie?" Jasełka w Dankowicach

Gdy upragniona biel śniegu zakryje szarość pól zapowiadając Święta Bożego Narodzenia, przeżywamy najpiękniejsze chwile związane z podniosłym nastrojem wieczery wigilijnej, pasterki, kołędowania. Podniosły Nastrój świąteczny i noworoczny ubogacają w każdej miejscowości "Jasełka". U nas w Dankowicach, w niedzielę 14.01.2001 r. po sumie "Jasełka" przy Szopce Bożonarodzeniowej zaprezentowała kl. III b, do których przygotowała swoich wychowanków pani Genowefa Lisewska. W przedstawieniu wzięło udział każde dziecko (20 osób) grając swoją rolę z przejęciem i zaangażowaniem. Rodzice uszyli stroje dla aktorów i wykonali rekwizyty, akompaniament zapewnił Sławek Iwański. Cieszymy się, że są następcy by kultywować ten piękny stary zwyczaj. Pani Genowefa Lisewska dziękuje rodzicom za pomoc.

J. Pilot

co w numerze

- Relacje z jasełek w gminie
- Dzień Babaci i Dziadka
- Jerzy Krzemień - w rocznicę śmierci
- Problemy oświatowe
- Aktualności z życia gminy



Polemiki, polemiki

Z zamieszczonego w niniejszym numerze gazety WiO kolejnego artykułu Pana Michała Sobańskiego, w którym ponownie wyraża osobiste opinie dotyczące zasad wynagrodzenia nauczycieli wynika, że zainteresowany obowiązujące akty prawne interpretuje w sposób dowolny i wg własnego uznania.

Aby wyjaśnić ostatecznie jak podnoszone przez Pana Michała Sobańskiego kwestie regulują obowiązujące aktualnie przepisy prawa poniżej cytujemy je w ich brzmieniu ustawowym. I tak :

1. Art.9 ust.1 znowelizowanej Karty Nauczyciela (Dz. U. Nr 19 z 2000r.) stanowi, że stanowisko nauczyciela może zajmować osoba, która posiada m.in. wyższe wykształcenie z odpowiednim przygotowaniem pedagogicznym.

2. Art. 96 ust.1 znowelizowanej KN stanowi zaś, że nauczyciele mianowani na stałe na podstawie dotychczasowych przepisów stają się nauczycielami mianowanymi w rozumieniu ustawy.

3. Potwierdzeniem tej sytuacji jest także art.7 ust.1 ustawy z dnia 18.02.2000r. o zmianie ustawy KN oraz o zmianie niektórych innych ustaw, zgodnie z którym "...nauczyciele zatrudnieni w dniu wejścia w życie ustawy KN na podstawie mianowania, z tym dniem uzyskują z mocy prawa stopień nauczyciela mianowanego i stają się nauczycielami zatrudnionymi na podstawie mianowania w rozumieniu znowelizowanej ustawy Karta Nauczyciela, **z tym że z nauczycielami zatrudnionymi na podstawie**

mianowania, którzy nie posiadają wymaganych kwalifikacji (wy-

ższe wykształcenie magisterskie) stosunek pracy wygasa z dniem 31.08.2006r. o ile wcześniej nauczyciele ci nie uzupełnią kwalifikacji"

Zapisy zarówno art. 96 jak i 7 KN dotyczą Pana Michała Sobańskiego (co sam zainteresowany potwierdza), który jako nauczyciel mianowany, po wejściu w życie KN uzyskał stopień zawodowy nauczyciela mianowanego, przy uwzględnieniu cyt. wyżej art. 7 przepisów przejściowych.

4. Rozp. MEN z dnia 11.05.2000r. (Dz.U.Nr 39 z 2000r.) w sprawie wysokości minimalnych stawek wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli..... w & 2.1. stanowi, że zaszerzowania do właściwej stawki wynagrodzenia zasadniczego danego nauczyciela dokonuje dyrektor placówki, w zależności od ustalonego przez niego dla nauczyciela stopnia awansu zawodowego i posiadanych kwalifikacji. Pan Michał Sobański zgodnie z powyższą procedurą otrzymał akt nadania stopnia awansu zawodowego – nauczyciela mianowanego (ów urzędowy dokument z dnia 7.10.2000r. podpisany przez Zastępcę Burmistrza Gminy)

Akt nadania stopnia awansu zawodowego nie stwierdza czy dany nauczyciel ma bądź nie ma kwalifikacji zawodowych, lecz wyłącznie **poziom** wykształcenia (w przypadku Pana Sobańskiego – wyższe studia bez egzaminu magisterskiego), informacje o posiadanym przygotowaniu pedagogicznym oraz placówki oświatowej, w których nauczyciel może być zatrudniony.

Od stopnia awansu zawodowego i wykształcenia nauczyciela uzależnione jest natomiast wynagrodzenie – ustalone wg tabeli zaszerzowania podanej poniżej:

Załącznik do rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 11 maja 2000 r. (poz. 455)

TABELA ZASZERZOWANIA ORAZ MINIMALNYCH STAWEK WYNAGRODZENIA ZASADNICZEGO W ZŁOTYCH

Lp.	Posiadane kwalifikacje	Stopnie awansu zawodowego			
		nauczyciel stażysta	nauczyciel kontraktowy	nauczyciel mianowany	nauczyciel dyplomowany
1	Stopień naukowy doktora lub doktora habilitowanego, tytuł zawodowy magistra z przygotowaniem pedagogicznym	1 009	1 177	1 401	1 513
2	Tytuł zawodowy magistra bez przygotowania pedagogicznego, tytuł zawodowy licencjata (inżyniera) z przygotowaniem pedagogicznym	866	1 010	1 204	1 300
3	Tytuł zawodowy licencjata (inżyniera) bez przygotowania pedagogicznego, dyplom ukończenia kolegium nauczycielskiego, nauczycielskiego kolegium języków obcych	745	872	1 039	1 122
4	Pozostałe kwalifikacje [*] /wyższe zawodowe/	618	724	862 [*]	—

** dana dotychczas P. Michała Sobańskiego*

W/g powyższej tabeli oraz mając na względzie kwalifikacje Pana Sobańskiego Jego wynagrodzenie musiałoby zostać ustalone zgodnie z poz. 4 (pozostałe kwalifikacje) a stawka wynagrodzenia zasadniczego w wysokości 862 zł.

Jak wyjaśnialiśmy jednak w poprzednim artykule wobec nauczycieli mianowanych, których kwalifikacje mieszczą się w poz. 4 tabeli, a co za tym idzie ich stawka wynagrodzenia zasadniczego ulegałyby znacznemu obniżeniu, w Uchwale Rady Miejskiej z dnia 29.09.2000r. wprowadzono zapis, że stawka zasadnicza wynagrodzenia tych nauczycieli nie będzie ustalona wg tabeli tzn. w wysokości 862 zł, lecz będzie utrzymana na poziomie jak przed regulacją, a zatem znacznie korzystniejszym.

Trudno zatem zgodzić się ze stwierdzeniem autora artykułu, że

nauczycielom tym wyrządzono krzywdę, bowiem decyzja Rady Miejskiej była dla nich korzystniejsza od przepisów centralnych tj. rozporządzenia.

Jeżeli zaś chodzi o wynagrodzenie Pana Michała Sobańskiego, mając na względzie wyżej opisane okoliczności należy jednoznacznie stwierdzić, iż kształtuje się ono na tym samym poziomie jak przed regulacją płac, za wyjątkiem kilku miesięcy kiedy wymieniony korzystał ze zwolnienia lekarskiego i jego wynagrodzenie miesięczne było z tego powodu niższe.

Mamy nadzieję, że zawarte w niniejszym artykule wyjaśnienia zakończą polemikę w sprawie.

Burmistrz Gminy

Bez komentarza do "komentarza"

W poprzednim numerze "WiO" ktoś, kto podpisał się jako "Zarząd" stwierdził, że jakoby nie posiadam kwalifikacji do bycia nauczycielem. Informuję i jednocześnie uspokajam zainteresowanych, że jeszcze takie kwalifikacje (na razie do 2006 roku) posiadam. Zacytuję tu artykuł 94.1 znowelizowanej Karty Nauczyciela: "Nauczycieli zatrudnionych w szkołach lub organach administracji rządowej na stanowiskach wymagających kwalifikacji pedagogicznych w dniu wejścia w życie ustawy, którzy uzyskali na podstawie dotychczas obowiązujących przepisów kwalifikacje naukowe i pedagogiczne do nauczania lub prowadzenia zajęć wychowawczych w szkołach określonego rodzaju i stopnia, uważa się za posiadających kwalifikacje do zajmowania stanowiska nauczyciela lub wychowawcy." Posiadam także urzędowy dokument z 7 "października" (!) 2000 roku, z okrągłą pieczęcią Urzędu Gminy Wilamowice oraz podpisem i pieczęcią Zastępcy Burmistrza, gdzie wyraźnie napisane jest: "Posiada Pan/Pani kwalifikacje: wyższe studia z przygotowaniem pedagogicznym bez egzaminu magisterskiego – kierunek matematyka.". Posiadam też stwierdzenie Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Jaworznie, że: "zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dnia 19 października 1999r. (Dz.U. 1999 Nr.93, poz.1071), spełnia Pan wymagania, jakim powinni odpowiadać egzaminatorzy okręgowych komisji egzaminacyjnych." Czy to w ogóle możliwe, aby po dwudziestu latach posiadania kwalifikacji, nagle można je utracić?

Miałem nadzieję, że ktoś po prostu potwierdzi, że żadnego wyrównania nie otrzymałem, a jeśli chodzi o wysokość zarobków to dysponuję "kwitkami" od wypłat z wszystkich okresów mojej pracy zawodowej i ja chyba najlepiej wiem, czy zarabiam więcej, czy też mniej. Szkoda, że skoro starczyło pieniędzy na wyrównania dla ponad dwustu nauczycieli z naszej gminy, to nie starczyło ich dla sześciu. Na tych kilku z pewnością zasłużonych i doświadczonych nauczycielach niewiele zaoszczędzono, a uważam że wyrządzono im krzywdę. Znam nauczycieli ze szkół naszego województwa, znajdujących się w podobnej sytuacji, gdzie jednak władze gminne inaczej potraktowały swoich pedagogów.

Michał Sobański

PS. Chcąc jednoznacznie wyjaśnić ten problem informuję, że posiadam kwalifikacje do pracy w szkole jako nauczyciel, natomiast nie posiadam kwalifikacji do tego, aby za moją pracę uczciwie mi zapłacono.

Uwagi do Zarządu Gminy dotyczące nauczyciela pana Michała Sobańskiego

My rodzice protestujemy przeciw obrażaniu Pana Sobańskiego, że niby nie ma kwalifikacji.

Żeby wszyscy nauczyciele mieli takie kwalifikacje, to byłoby dobrze. Ten Pan to nie zimny wykładowca, ale życzliwy przyjaciel. Po raz pierwszy na wywiadówce dowiedzieliśmy się, że nasze dzieci są zdolne i dobre. Cieszymy się, że Pan Sobański uczy nasze dzieci, które teraz nawet matematykę lubią

Rodzice.

SZEŚCIOLATEK W SZKOLE

"Babcia bardzo jest kochana więc niech żyje nam sto lat" – tak śpiewały swym babciom i dziadkom wnuki uczęszczające do Oddziałów Przedszkolnych działających przy Szkole Podstawowej w Wilamowicach. W spotkaniu przygotowanym z okazji "Dnia Babci i Dziadka" wzięło udział około 150 osób. To dla nich dzieci wraz z nauczycielami przygotowały program, w którym uwzględniono elementy tradycji i miejscowego folkloru. W doborze kostiumów wykorzystano strój wilamowski. W programie pojawiły się tańce i przyspiewki charakterystyczne dla tutejszej kultury.

Wykorzystanie motywów ludowych w opracowaniu scenariuszy programów na "Dzień Babci i Dziadka" nie było przypadkowe. Oddziały Przedszkolne postanowiły wyjść naprzeciw zanikającym tradycjom wilamowskim i uwzględniły w "Perspektywicznym planie rozwoju placówki" zapoznanie dzieci z praktycznie jeź nie znanym językiem wilamowskim, tańcami, przyspiewkami, zwyczajami związanymi z obchodami świąt religijnych. Pierwszym krokiem do zrealizowania tych zamierzeń było zorganizowanie "Kącika regionalnego" oraz nauka tańca wilamowskiego.

Licząc na współpracę z miejscowymi organizacjami społecznymi, rodzicami oraz najstarszymi mieszkańcami Wilamowic nauczyciele pracujący w Oddziałach mają nadzieję, że chociaż w niewielkim stopniu przyczynią się do odrodzenia w młodym pokoleniu poczucia przynależności do własnej społeczności regionalnej.

Regionalizm to przyszłość. Okoliczności sprzyjają jednak refleksjom nad przeszłością i teraźniejszością. Minęło bowiem pięć lat od momentu, kiedy "Oddziały Przedszkolne" znalazły swoje lokum w szkole.

Początkowo mieściły się w klasach zaadaptowanych dla potrzeb "zerówek". We wrześniu 1996r. rozpoczęły się prace we własnych pomieszczeniach wygospodarowanych w nowej części szkoły.

Przez kolejne lata doposażano je w sprzęt, zabawki, pomoce dydaktyczne. Przy współpracy z rodzicami założono ogród przedszkolny, w którym organizowane są zajęcia na świeżym powietrzu. Dzieci przychylności dyrekcji szkoły oddziały wzbogaciły się o komputer, który wykorzystywany jest do zajęć dydaktycznych.

Dzieci korzystają z posiłków przygotowywanych przez kuchnię szkolną, mają możliwość uczestniczenia w zajęciach gimnastyki korekcyjno-kompensacyjnej, są objęte opieką pielęgniarki szkolnej. Ponadto biorą czynny udział w życiu Szkoły Podstawowej co bardzo korzystnie wpływa na późniejsze zaaklimatyzowanie dzieci w klasie pierwszej.

Oddziały cieszą się dobrą opinią tutejszej społeczności, świadczą o tym ilość rodziców chętnych do powierzenia swoich dzieci nauczycielom tam pracującym. Życzyć można sobie tylko, aby sytuacja ta nie zmieniła się.

Aby rodzice zawsze chętnie posyłali dzieci do "Oddziałów Przedszkolnych" w Wilamowicach, a te z kolei mogły dzielić swe lokum ze Szkołą Podstawową.

Informujemy, że zapisy dzieci do "zerówki" na rok szkolny 2001/2002 odbywać się będą od 1 do 31 marca w godz. od 13.00 do 15.00.

E.M.

Integracja w procesie nauczania i wychowania

Rok szkolny 2000/2001 jest kolejnym tokiem wprowadzania reformy w oświacie, kolejnym tokiem poszukiwań i zdobywania doświadczeń nauczycieli w toku realizacji jej zasad. Według wytycznych MEN nauczyciele mając na uwadze osobowy rozwój ucznia, powinni współdziałać na rzecz tworzenia w świadomości uczniów zintegrowanego systemu wiedzy, umiejętności i postaw.

Integrację należy jednak rozumieć nie tylko w aspekcie rozszerzania jej założeń na całość edukacji szkolnej, ale również i poza szkolnej. Posłuży ona bowiem tworzeniu z biegiem czasu scalonej edukacji dzieci, młodzieży i dorosłych czyli społeczeństwa żyjącego we współczesnych czasach i kulturze.

Nasuwa się pytanie: jak integrować, by jak najlepiej przygotować uczniów do funkcjonowania we współczesnym świecie?

Szeroko rozumianej integracji w szkole podstawowej służy wszechstronna i twórcza działalność nauczycieli. Może ona przejawiać się np. w organizowaniu imprez szkolnych i środowiskowych. Tego typu działalność sprzyjająca procesowi nauczania i wychowania w zintegrowanym sposobie poznawania, analizowania i syntezyzowania świata jest jednym z zadań pracy Szkoły Podstawowej w Hecznarowicach. Szkoła bardzo dobrze wywiązuje się z realizacji tego zadania, o czym świadczy organizowanie przez różne klasy wielu imprez szkolnych lub środowiskowych.

Jedną z takich imprez, która już dawno zapisała się na kartach historii naszej placówki jest szkolna wigilia. Zgodnie z tradycją organizowana jest ona w przeddzień Świąt Bożego Narodzenia przez najstarszych uczniów. Z racji odejścia ósmoklasistów i siódmoklasistów do Gimnazjum, w tym roku szkolnym zorganizowania takiego spotkania podjęła się klasa VI.

A ma ono niecodzienny i wyjątkowy charakter. Odbywa się tylko raz w roku. W okresie poprzedzającym święta wielkiej radości. W sali lekcyjnej specjalnie przygotowanej na to spotkanie i w otoczeniu pięknie udekorowanej choinki spotyka się cała społeczność szkolna: uczniowie dyrekcja, księża, grono pedagogiczne, pracownicy administracji szkolnej, a nawet rodzice.

Życzenia świąteczne przekazane wszystkim przez dyrektora szkoły Jarosława Koniora i księdza proboszcza Jana Fudalę i wypowiedane w trakcie łamania się opłatkiem oraz wspólne śpiewanie kołęd powoduje, że w trakcie tej uroczystości rodzi się niezwykle ciepło, którego nieraz brak nam w inne dni roku. Piękno tego spotkania podkreśla dodatkowo program artystyczny w którym w tym roku wystąpili najmłodsi trębacz Młodzieżowej Orkiestry Dętej w Hecznarowicach oraz grupa wokально-taneczna "Tańczone nutki".

Słowa podziękowania należą się również wychowawczyni klasy VI pani Grażynie Dębowskiej oraz rodzicom uczniów tej klasy, którzy włożyli wiele wysiłku w przygotowanie uroczystości od strony kulinarnej.

Organizowanie wszelkiego rodzaju imprez i uroczystości nie należy do zadań łatwych, jednak jest nadzieja, że w czasach współczesnych kiedy odczuwa się brak zainteresowania drugim człowiekiem określane popularnie mianem "znieczulicy ludzkiej", praca w młodości zaowocuje na starość.

Renata Stawowczyk

Do rodziców przyszłych przedszkolaków

Mając na uwadze wszechstronny rozwój dziecka oraz równy start i gotowość do podjęcia nauki w szkole, gorąco zachęcam do rozważenia możliwości posłania dziecka do przedszkola już w wieku 3-4-5 lat.

Przedszkole prowadzi pracę wychowawczo-dydaktyczną z dziećmi w wieku od 3 do 6 lat wg programu wychowania, dostosowując dostępne środki, formy i metody pracy odpowiednio do każdej grupy wiekowej.

Poczynając od grupy 3-latków dzieci nabywają umiejętności i wiedzę, które są poszerzane i usprawniane tak aby dzieci 6 letnie bez problemu osiągnęły dojrzałość szkolną. Im dziecko wcześniej rozpoczęło swoją edukację przedszkolną tym lepsze są jego osiągnięcia: wyższy stopień samodzielności, zaradności, aktywność poznawcza, umiejętności werbalne i manualne, gotowość do nauki czytania, liczenia, i pisanie. Dziecko przebywając w grupie przedszkolnej uczy się korzystać ze swojej wiedzy i umiejętności, nabywa wiarę w swoje siły i możliwości. Uczy się także pokonywać trudności, podejmować działania, nawiązywać kontakty interpersonalne.

Przedszkole z racji pełnienia funkcji opiekuńczej, stymulującej, kompensacyjnej, korekcyjnej wspiera indywidualny rozwój dziecka mając na uwadze cel, jakim jest dobre przygotowanie dziecka do podjęcia nauki w szkole. Poziom nabytych umiejętności przez dziecko uczęszczające do przedszkola gwarantuje powodzenie i osiągnięcie sukcesów w nauce w szkole – a jest to wspólny cel rodziców, nauczycieli w przedszkolu i nauczycieli w szkole.

Zapewne każda rodzina może zapewnić doskonałe warunki rozwoju dziecka, ale pobyt w przedszkolnej grupie rówieśników znacznie wzbogaci wszechstronny rozwój dziecka. Rodzicom zaś pozwoli na śledzenie i ocenienie rozwoju dziecka na tle grupy.

Przedszkole oprócz oferty wychowawczo-dydaktycznej stara się wychodzić naprzeciw oczekiwaniom rodziców organizując w miarę potrzeb dodatkowe zajęcia: rytmikę, j. angielski, gimnastykę korekcyjną, spotkania z teatrem, muzyką. Zachęcam do skorzystania z możliwości zapisania dziecka do przedszkola.

D. Ć.

Aby przybliżyć pracę wychowawczo-dydaktyczną przedszkola, osiągnięcia przedszkolaków, warunki lokalowe, a także odpowiedzieć na wszelkie pytania i wątpliwości Przedszkole Publiczne w Dankowicach zachęca wszystkich Rodziców przyszłych przedszkolaków do wzięcia udziału w spotkaniu, które odbędzie się w tutejszym przedszkolu w dniu 02.03.o godz. 16.00.

Wszystkich zainteresowanych prosimy o liczny udział w spotkaniu.

Rada Pedagogiczna Przedszkola w Dankowicach

INFORMACJA DLA ROLNIKÓW

Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Bielsku Białej
zaprasza na szkolenie na temat:

"Bezpieczeństwo i higiena pracy w rolnictwie oraz
zagadnienia ubezpieczeń rolniczych"

Szkolenie odbędzie się w Miejsko Gminnym Ośrodku Kultury w Wilamowicach ul. Staszica 2 we wtorek 20 lutego
o godzinie 16.00

ZAPRASZAMY

TRADYCJA" – TRADYCYJNIE ... NOWOROCZNY KONCERT W STAREJ WSI

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami w dniu 21.01.2001 w Starej Wsi odbył się Koncert Noworoczny zespołu "Tradycja". Został on poprzedzony występem grupy "Wiolinki", ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Brzeszczach, która zaprezentowała "Betlejemską Dobranockę" czyli jasełka dla dzieci w ciekawej interpretacji.

Po występie dzieci, głos zabrał zespół "Tradycja" prezentując Noworoczny Koncert. Zespół pokazał swoją klasę w mistrzowskim wykonaniu starych, zapomnianych, ale jakże pięknych koled. Ich perfekcyjne zaśpiewanie wymagało nie tylko jakichś umiejętności wokalnych, czego wyrazem była interpretacja utworów.

Punktem kulminacyjnym występu "Tradycji" był taniec krakowiak. Wspaniały, acz bardzo trudny układ choreograficzny stał się

niewątpliwie popisem umiejętności tańczących. Łączę słowa uznania dla choreografa zespołu Pani Jolanty Czachór.

Taniec podobał się do tego stopnia, że publiczność wymusiła na zespole bis, który tylko potwierdził wysoką formę "Tradycji".

Miło było podłyszeć rozmowy przyjezdnych widzów, którzy wyrażali swój zachwyt, że w tak małej wiosce ludzie stworzyli taki ciekawy zespół ludowy. Wyrażano także zdziwienie, że mimo pory niedzielnego obiadu, tak wiele osób, szczególnie całych rodzin, przyszło na koncert. Dla tych zasłyszanych opinii, które przecież tak dobrze świadczą o naszej miejscowości, a przede wszystkim dla wspaniałego występu zespołu "Tradycja" warto było uczestniczyć w tym wydarzeniu kulturalnym.

D.Ć.



Dzień Babci i Dziadka w Hecznarowicach

W kalendarzu widnieje data 21 stycznia, a pod nią napis "Dzień Babci", a następny dzień to "Dzień Dziadka". Dzieci twierdzą, że tak wspaniałe daty powinny być w kalendarzu innego koloru, najlepiej zielonego. Jak co roku, tak samo i w obecnym wchodzącym w XXI wiek obchodzono tę uroczystość w hecznarowskim przedszkolu i szkole w różnych terminach na sali Domu Ludowego.

Młodsze klasy I a i b, II i III, a szczególnie ich wychowawczynie panie Wójcik, Gieras, Gąszcz i Stawowczyk wspólnie przygotowały program artystyczny, na któ-

ry składały się inscenizacje śpiewy, wiersze oraz tańce w wykonaniu zespołu "Tańczące nutki". Wszystkie miejsca zajęte, a zgromadzonych przywitał dyrektor szkoły pan Jarosław Konior. Po części artystycznej dzieci wręczyły swoim Babciom i Dziadkom laurki razem z życzeniami. Panie z kuchni podały kawę i ciasto. Było to bardzo gorące choć zimowe spotkanie wnucząt z babciami i dziadkami "Ja tam Babcię nie buntuję, lecz bym chciał, żeby Babcia się nareszcie zbuntowała, żeby Babcia pomyślała raz o sobie". Najbardziej utkwiły mi w pamięci słowa

jednego wiersza "dziadek do serca przytuli, kieszeń otworzy i do ręki zawsze coś włoży". Na koniec były słowa podziękowania. "Cierpliwym kochanym i niezawodnym Babuniom i Dziadkom wyrazy uznania i wdzięczności za to, że nigdy nie zawiedli.

"Dziękuję Wam Babunie ukochane, Zabiegane, schorowane, zatroskane, O jakąż mowa uczucie wysłowi, I gdzie jest wyraz co miłość opowie Dziadku dla Ciebie.

H.B.

Spotkanie z Posłem na Sejm Panem Stanisławem Szwedem

W ramach zajęć z wychowania społecznego zorganizowano w naszej gminie spotkanie młodzieży gimnazjalnej z posłem na Sejm panem Stanisławem Szwedem.

Gościa przywitał i przedstawił dyr. Gimnazjum w Wilamowicach mgr Stanisław Jonkisz. W imieniu młodzieży przewodniczący Rady Uczniowskiej przywitał pana Posła oraz zebranych na sali nauczycieli, a także koleżanki i kolegów.

Po tym wstępie młodzież zasypała wprost pana Posła całą serią pytań. Najpierw padło pytanie kim jest poseł i jakie spełnia obowiązki, jaką funkcję pełni w sejmie, a także jakie są zadania i struktura sejmiku, jakie formy pracy obowiązują w sejmie. Inna seria pytań dotyczyła AWS, jaki ma program, z jakich ugrupowań się składa, dalej jak pan poseł ocenia reformę oświaty, co Polsce dało wejście do NATO, co zostało zrealizowane z programu wyborczego, w jakich okolicznościach poseł może być pozbawiony mandatu i wreszcie ile poseł zarabia. To tylko część pytań zadanych przez młodzież.

Pan Poseł Stanisław Szwed przedstawił się, przywitał zebranych i szczegółowo odpowiadał na pytania.

Okręg wyborczy bielski reprezentowany jest w sejmie przez 9 posłów, których wybrali mieszkańcy spośród 18 kandydatów. Sam Pan Poseł startował z listy Akcji Wyborczej Solidarność.

Praca w sejmie to posiedzenia plenarne zwykle transmitowane przez media i ciągła praca w różnych komisjach. W ciągu ostatnich 3 lat sejm uchwalił 200 różnych ustaw, a pozostało jeszcze około 100 niezbędnych do przyjęcia Polski do Unii Europejskiej. Sam pan poseł pracuje jako wiceprzewodniczący w Komisji Stałej Polityki Społecznej, która zajmuje się najtrudniejszymi zagadnieniami jak bezrobocie, zagadnienia dotyczące niepełnosprawnych emerytów. Równocześnie pracuje w Komisji Skarbu Państwa i Uwłaszczenia, a także w podkomisjach stałych do spraw rynku pracy, systemu bankowego i przekształceń. Ponadto w kilku komisjach nadzwyczajnych zajmujących się zmianami emerytalnymi, ograniczeniem zarobku we władzach różnych spółek oraz w 14 innych doraźnych podkomisjach. Tak, że pracy jest mnóstwo.

Posłowie różnie wywiązują się z obowiązków, są tacy którzy są bardzo zapracowani, ale i tacy, którzy nie angażują się w żadne działania. Poseł jest osobą nietykalną, chroni go tzw. immunitet poselski. Utrata mandatu posła może nastąpić po orzeczeniu sądowym i przegłosowaniu w sejmie na wniosek marszałka. Do obowiązku posła należą także spotkania z wyborcami, na których najczęściej spotyka się z krytyką. Zarobek posła to 7.800 zł brutto co daje około 5.000 zł. po wszystkich potrąceniach.

Pan Poseł powiedział, że: za swój największy sukces uważam wybór na posła, a także widoczna praca dobrze odbieraną przez społeczeństwo".

Niewątpliwymi sukcesami są dokończenie po 20 latach budowy nowego szpitala w Bielsku-Białej, budowa drogi Bielsko Biała – Cieszyń i Bielsko Biała – Zwardoń.

Odnosnie reformy oświaty, to trzeba sobie uzmyslowić, że jest to początek drogi, pierwsze kroki do startu do dalszej nauki. Zmiany w oświacie to wielka szansa dla młodych, ale to też proces długotrwały na pewno na co najmniej 10 lat.

AWS-owi nie udało się przeprowadzić poprawy planowanej polityki prorodzinnej, a także zmian w systemie podatkowym, który zawetował prezydent. Nie udało się również ograniczyć bezrobocia i inflacji, ale na te trudne sprawy miał wpływ kryzys światowy, a także wzrost cen paliw. 3 lata temu za baryłkę ropy płacono 12

dolarów, a obecnie 32 dolary. Dobra koniunktura trwała 2-3 lata, a potem nastąpił kryzys. W kraju prowadzona jest restrukturyzacja przestarzałego przemysłu między innymi zmniejsza się wydobywanie deficytowego węgla, wcześniej potrzeba było 200 mln. ton rocznie, a obecnie wystarcza 100 mln. ton.

Odnosnie ustaw niezbędnych do przystąpienia do Unii Europejskiej to należy pamiętać, że przed właściwym przystąpieniem, odbędzie się ogólnonarodowe referendum, w którym społeczeństwo będzie mogło się wypowiedzieć czy chce wejść w te struktury, zaś ustawy dotyczą istotnych spraw krajowych, które wymagają uregulowania.

Na ciekawe pytanie uczniów o drogę pana Posła do zajęcia tak wysokiej pozycji społecznej młodzież dowiedziała się, że pierwsze kroki w karierze politycznej zaczęły się właściwie w szkole od udziału w drużynie zuchowej, w sporcie, potem w 1979 r. w tworzeniu związku zawodowego "Solidarność" w zakładzie pracy aż do pracy w sejmie.

Całe spotkanie było niezwykle interesujące i pozwoliło młodzieży zapoznać się z pracą władzy ustawodawczej, poznać problemy występujące w kraju, a także zachęcić do aktywnej działalności społecznej od najmłodszych lat, aby w przyszłości kandydować i obejmować różne stanowiska w samorządzie, organach ustawodawczych czy rządowych. Wszak przyszłość Polski to ludzie młodzi odważni, dobrze wykształceni, bez kompleksów

B.T.

Lekcja demokracji

Sala gimnastyczna jak wszyscy dobrze wiedzą, służy nie tylko uczniom szkoły w Wilamowicach, ale także całej braci uczniowskiej z naszej gminy.

Dowodem na to są nie tylko wspaniałe imprezy sportowe organizowane przez nauczycieli w-fu dla uczniów, ale także dwa dość niezwykle dla naszej młodzieży spotkania z przedstawicielami władz państwowych zaplanowane i zorganizowane przez dyrektora gimnazjum w Wilamowicach. Pierwsze z nich odbyło się 12 grudnia 2000r., było to spotkanie z posłem Stanisławem Szwedem, zaś drugie z Wicemarszałkiem Senatu – senatorem Marcinem Tyrną, które odbyło się 15 stycznia 2001r.

Wystąpienia gości przerodziły się niemalże w "konferencje prasowe", w czasie których nasi młodzi adepci sztuki dziennikarskiej przygotowani przez pana Tadeusza Niemczyka śmiało zadawali pytania (może czasem trochę kłopotliwe). Otrzymywali na nie szczerze i wyczerpujące odpowiedzi. Takie spotkania nie należą do łatwych dla młodych ludzi, bo iluż z nich interesuje się polityką – sprawami państwa i problemami narodu, ale "cymbał kto chce, żeby zawsze wszystko łatwo".

A my chcąc sprostać słowom J.Korczaka podejmujemy różne działania, a wszystko po to, by uczniowie naszego gimnazjum rozwijali się wszechstronnie, by mądrze uczyli się świata dorosłych, by spośród wielu dróg umieli wybrać tą właściwą.

Opr. S.P. W-ce

Gość w Gimnazjum

Spotkanie z Senatorem Panem Marcinem Tyrną

Po niedawnym spotkaniu z posłem, ostatnio z gimnazjalistami naszej gminy spotkał się Senator pan Marcin Tyrna. Po krótkim przywitaniu przez dyr. Stanisława Jonkisa i przewodniczącego Rady Uczniowskiej Damiana Grygierczyka, pan Senator przedstawił swoją trudną drogę wiejskiego dziecka aż do stanowiska wicemarszałka polskiego senatu. Pan Marszałek pochodzi z pobliskiej Kamienicy, dzisiejszej dzielnicy Bielska, ma 55 lat, troje dzieci, wspaniałą żonę. W ogóle dla niego bardzo ważna jest rodzina, wiara, kościół, relacje międzyludzkie. Ukończył szkołę przy "Befamie" i potem tam pracował. Od 1978 roku zaangażował się w działalność opozycyjną. W czasie stanu wojennego był internowany, a teraz już drugą kadencję jest senatorem i uważa to za swój największy sukces. Pełni również funkcję przewodniczącego Związku Zawodowego "Solidarność" Podbeskidzie i jest członkiem Krajowej Rady AWS. W tym słowie wstępnym pan Senator podkreślił jak ważna w życiu jest wierność pewnym zasadom, podkreślił też, że krajowi potrzebni są światli, wykształceni obywatele, a demokracja jest największą wartością. Potem młodzież zadawała wiele ciekawych pytań, m.in. jak jest wybierany senator, z jakich korzysta przywilejów, jaki ma program działania, jakie funkcje pełni w senacie, co myśli o reformie oświaty, o zwalczaniu bezrobocia, o wstąpieniu do Unii Europejskiej, jakie problemy Podbeskidzia należałoby rozwiązać w pierwszej kolejności, wreszcie czym się interesuje oprócz polityki, czy ma czas na odpoczynek i ile zarabia. Pan Senator odpowiadał szczegółowo na wszystkie pytania. Przypomniat, że senatorowie są wybierani w głosowaniu bezpośrednim, a kandydatów wysuwają komitety wyborcze, które po zebraniu odpowiedniej ilości podpisów utworzyć może każdy. Z Podbeskidzia jest 2 senatorów pan Marcin Tyrna i Janusz Okrzesik. Przez 47 lat nie było senatu, władze uznały, że jest zbędny. Reaktywowany po 1989 roku liczy 100 osób i stanowi tzw. izbę wyższą, której zadaniem jest uzupełnianie ustaw, obecnie o reprivatyzacji, o dostosowanie prawa do UE, opieka i pomoc Polonii, która liczy 15-16 mln. żyjących za granicą Polaków i osób przyznających się do polskiego pochodzenia. Pomocy potrzebują przede wszystkim Polacy wywiezieni do różnych stron byłego Związku Sowieckiego. Senatorowie reprezentują też Polskę na międzynarodowych i krajowych gremiach. Senatora chroni taki sam jak posła immunitet, niestety niektórzy przedstawiciele nadużywają tego przywileju i przepis ten wymaga nowelizacji. Zarabia 7.500 zł.

Tak samo zmiany wymaga ordynacja wyborcza, gdyż należy ją dostosować do nowego podziału administracyjnego. Projekt zmian przewiduje ilość mandatów w zależności od ilości mieszkańców i dla wojewody śląskiego byłoby wybieranych 12 senatorów. Sam pan Senator ma zamiar dalej kandydować gdyż czuje, że jest potrzebny i uważa, że "kto się zaprzagnie do pług, to powinien ciągnąć". Jako swój program, stawia służenie człowiekowi. Zawsze pamięta słowo swojego ojca, że najpierw trzeba zapracować żeby potem dzielić. Młodzież przypomniat, że najważniejsze jest wszechstronne wykształcenie, bo bez tego nie ma szans w dzisiejszym świecie. Sam pan senator jest również Przewodniczącym Klubu Parlamentarnego AW, członkiem Komisji Zdrowia i Sportu. W sprawie bezrobocia kraj jest bardzo podzielony, w samym powiecie bezrobocie wynosi 8% z czego około 3% to ludzie, którzy po prostu nie chcą pracować, na ogół u nas rodzice są pracowici i sami starają się tworzyć miejsca pracy, ludzie są zapobiegliwi, tworzą rodzinne małe zakłady, ale wchodzi w życie dorosłe wyz demograficzny i w związku z tym wzrasta ilość poszukujących pracy.

Przewiduje się wspieranie szkolnictwa zwłaszcza na wsi, organizacje dokształcania, przekwalifikowywania. Wmawia się nam, że jesteśmy nieudacznikami, że sytuacja jest katastrofalna, a to wcale tak nie jest: zakłady przechodzą reorganizacje np. taka Befama wcale nie upadła, ale jest modernizowana, reaktywowano zakłady lotnicze, odlewnię w Węgierskiej Górze, czynione są starania o przywrócenie znaczenia przemysłowi wełnianemu, stale poszukiwani są inwestorzy, którzy mogliby unowocześnić nasze przedsiębiorstwa. Ważne jest właściwe ukierunkowanie kształcenia, właśnie obecna reforma oświaty wchodzi do szkół średnich i celem tych zmian jest m.in. przeciwdziałanie w przyszłości bezrobociu. Potrzebni są ludzie aktywni, pracowici i wykształceni. Budżet państwa funkcjonuje tak samo jak budżet domowy, jak się przeznaczy środki na jedno, to brakuje na coś innego, a przecież od wielu lat nie inwestowane było szkolnictwo, służba zdrowia i wiele innych dziedzin. Nie da się wszystkiego zrobić naraz, a do obietnic przedwyborczych trzeba podchodzić z dystansem.

Dla Podbeskidzia szansą jest profesjonalny przemysł turystyczny, rozwój infrastruktury, budowa dróg, przejść granicznych. Nasze wejście do U.E. otwiera nam możliwości wyrównania szans rozwoju, poczucia bezpieczeństwa, otwarcia miejsc pracy.

Kończąc swoją wypowiedź pan Senator podzielił się z młodzieżą swoimi zainteresowaniami. Kiedyś śpiewał w chórze kościelnym, czynnie uprawiał sport w drużynie siatkówki, interesował się turystyką, krajoznawstwem, które dało mu umiłowanie Ojczyzny. Obecnie nie ma czasu na realizowanie swoich zamiłowań, a każdą wolną chwilę stara się poświęcić rodzinie.

Na zakończenie delegacja młodzieży wręczyła panu Senatorowi kwiaty.

Takie bezpośrednie spotkanie z Senatorem i Posłem – reprezentantami naszego regionu, pozwoliło młodzieży zapoznać się z funkcjonowaniem władz ustawodawczych, a także zadawać bardzo dociekliwe pytania. Sądzę, że spotkania były pożyteczne dla obu stron.

Opr. B.T.

Co słychać w Dankowicach? Dzień Babci i Dziadka

Jak co roku, w niedzielę 21 stycznia 2001 roku nauczycielki nauczania początkowego Mariola Sikora, Anna Danek, Grażyna Adamowicz, Krystyna Iwańska, Genowefa Lisewska, przygotowały ze swymi wychowankami bogaty program artystyczny, na który dzieci zaprosiły babcie i dziadków.

Klasy I przygotowały koncert życzeń, klasy II inscenizację noworoczne, tańce: krakowiak i trojak, klasy III "Jasieńka" i bajkę "Kopciuszek".

Mali wykonawcy obdarowali też swoje babcie i dziadków własnoręcznie wykonanymi upominkami. W rewanżu goście ofiarowali datki pieniężne, za które wnuczkiwie pojadą do teatru, zostanie jeszcze na zakup nowoczesnych pomocy dydaktycznych do matematyki i ortografii.

Wszystkim babciom i dziadziusiom organizatorki dziękują za hojność, a mamom dzieci za pomoc w organizacji imprezy.

P.J.

KONCERT ZESPOŁU PROMYCZKI

Najgłośniej zabily dzwony w Pisarzowicach 21 stycznia (w niedzielę) dla tych, którzy przybyli do kościoła na przepiękny koncert dziecięcego Zespołu z Nowego Sącza "Promyczki".

Na zaproszenie księdza proboszcza Janusza Gacka przybyła prawie 40 osobowa grupa dzieci pod kierownictwem ks. Andrzeja Mulka. Witai ich w imieniu parafian ks. proboszcz, życząc przy tej okazji babciom i dziadkom radosnego przeżycia tego święta, wsłuchując się w piękno śpiewu dzieci z Zespołu Promyczki. Były w tym programie piękne kolędy, pastorałki i piosenki religijne inscenizowane tańcem, rytmiką i gestem 22 małych tancerek. Połowa tego koncertu poświęcona była Ojcu Św. Janowi Pawłowi II, jego podróżom na poszczególne kontynenty. Nasz kościół jest jedną z tych nielicznych budowli sakralnych lat sześćdziesiątych, który był wznoszony pod troskliwą opieką kardynała Wojtyły. Śpiew i teksty informujące o pontyfikacie Jana Pawła II brzmiały nadzwyczaj wdzięcznie na początku nowego roku, w naszym kościele. Drugą część koncertu wypełniły tańce i piosenki. Promyczki zaprosiły do wspólnej zabawy wszystkie dzieci z Pisarzowic obecne na tym koncercie: "Chwyćmy się za ręce, niosąc miłość wszędzie", "Wszystkie dzieci tańczą wkrag, wszystkie szczęśliwe dzieci do Boga w tańcu mkną". To tylko fragmenty tekstów śpiewanych na koncercie. To niedzielne radosne popołudnie przepełnione Chwałą Bożą, w każdym zakątku kościoła było dniem życzeń składanych babciom i dziadkom za to, że z wnukami na koncert przybyli, że uczą wnucząt jak żyć, jak się modlić, jak kochać drugiego człowieka. Najczęściej babcia lub dziadek kupuje swojej wnuczce czy wnukowi pisemko, którym jest m.in. "Promyczek dobra" redagowany w Nowym Sączu przez ks. Andrzeja Mulka – opiekuna zespołu. Zespół "Promyczki" koncertował w ubiegłym roku w Rzymie na spotkaniu z Ojcem Świętym kiedy obchodzony był jubileusz dzieci.

Dziękujemy ks proboszczowi za zaproszenie "Promyczków", za chwile radosnego kolędowania i jubileuszowego świętowania.

Opr. Anna Pasierbek

Matematycy na start!

Przywykliśmy do faktu, że sala gimnastyczna w Wilamowicach jest przede wszystkim miejscem zmagania młodych sportowców, ale jak się okazuje nie tylko. W tejże sali 5 grudnia miały miejsce szczególne zawody – intelektualne zmagania z matematyką. Ten pierwszy w naszym gimnazjum "Konkurs matematyczny", który przygotowali i prowadzili nasi matematycy pani Teresa Kubiczek i pan Michał Sobański, przebiegał w duchu istic sportowej rywalizacji (łącznie z dopingiem kolegów zajmujących miejsca na widowni). Nad całością tego sympatycznego spotkania czuwał Dyrektor Gimnazjum oraz nauczyciele i wychowawcy.

Najlepszym zespołem byli uczniowie z klasy II a. Czyż nie wspaniale jest mieć w swojej klasie drużynę najlepszych matematyków w całym gimnazjum?

Opr. S.P. W-ce

TO BYŁ BAŁ NA STO PAR.."

Sto par to lekka przesada jak na możliwości sali OSP w Wilamowicach, ale chyba niewiele mniej par bawiło się na corocznym spotkaniu opłatkowym zorganizowanym przez Radę Rodziców działającą przy Szkole Podstawowej i Gimnazjum w Wilamowicach. Zabawa jak zawsze przednia: wysmienite zakąski, dobra muzyka, a przede wszystkim wspaniała rodzinna atmosfera, stworzona przez organizatorów i uczestników, wśród których nie zabrakło tak szacownych gości jak: ks. kanclerz Stanisław Dadak, ks. proboszcz Michał Boguta i ks. Arkadiusz Talik.

Dodatkową atrakcją wspólnego wieczoru były jasełka przygotowane przez dzieci z klas trzecich szkoły podstawowej pod opieką pani Małgorzaty Bloch i pani Renaty Nowak oraz program świąteczny pt.: "Wieczór pojednania" w wykonaniu młodzieży z gimnazjum pod kierunkiem pani Barbary Pawińskiej.

Trzeba przyznać, że w smak nam to wspólne biesiadowanie, za które dziękujemy organizatorom, a są to: Dorota i Marek Lepka, Teresa i Wiesław Merta oraz Lucyna Sojka, Jolanta Kuczmierczyk, Małgorzata i Józef Sznajder, Anna i Andrzej Sztafińscy, Barbara i Przemysław Pałka, Janina Faruga, Joanna Janosz, Józefa Ławeczka, Janina Bułka, Beata Michalak, Lucyna Biba, Janina Marszałek, Bożena i Rafał Biba, Wiesław Moś, Ireneusz Moś, Barbara Keller, Ewa Majka, Agata Korczyk, Magdalena Lepka, jak również sponsorom, którzy zapewnili loterię fantową:

Bank Spółdzielczy, Alicja i Hussam Elhassan, Gminna Spółdzielnia, Księgarnia, Edyta Moś – fryzjer, Teresa Wójcik, Stanisław Śliwa, "LOTTO", kiosk pana Piechy, Apteka, sklep "Browarek", Elżbieta i Antoni Mleczo, sklep meblowy "Bartex", sklep "Domex", sklep "Boba" Helena Figwer, Eryka Klimeczek, Anna Lekka, Dorota i Krzysztof Nowak, stacja CPN, Starobielska Fabryka Kos, Stanisław Gawlik, Ewa i Gabriel Król, Krzysztofa i Leszek Mosler, Elżbieta Styś – fryzjer, Barbara i Przemysław Pałka, Stanisław Górka, Halina i Kazimierz Foks, Małgorzata Foks, Krystyna i Stanisław Nowak, Stanisława i Józef Kubik, Danuta i Wiesław Zborowscy, Joanna i Stanisław Foks.

Opr. S.P. W-ce

Konkurs Pastorałek w Bestwinie

Miło nam donieść, że w I Konkursie Kolęd i Pastorałek naszego dekanatu, który odbył się w sobotę 27.01.2001 r. w Bestwinie, m.in. uczestniczyli wykonawcy z Dankowic. W grupie dzieci starszych egzekwo I miejsce zdobył chór w składzie: Anna Kamińska, Małgorzata Chrzanowska, Marceli Foltan, Wojciech Wolas, za wykonanie kolędy "Lulajże Jezuniu" i "Czas Wigilii". Natomiast trzy młodsze wykonawczynie Ania Chowaniec, Justyna Bierońska, Kasia Jurkiewicz zdobyły wyróżnienie za wykonanie kolędy góralskiej "Syndy śniega nasuło". Grupę dzieci z Dankowic do Konkursu przygotowała pani mgr Dorota Foltan, akompaniował Sławek Iwański.

Gratulujemy!

J.P.

Świat byłby taki ubogi, gdybyśmy się nie spotkali...

Dzień Babci i Dziadka w Pisarzowicach

W piątkowe przedpołudnie 19 stycznia br. do sali OSP w Pisarzowicach przybyła duża grupa zaproszonych przez wnuczeta z klas I-III babć i dziadków. Drugoklasiści ze swoimi paniami: Haliną Czekaj, Jolan-tą Gacek i Małgorzatą Dynarowską, wypełniły to spotkanie inscenizacjami, piosenkami i tańcem. “Przed kim bym występowała, tańczyła, śpiewała ? Kto by cieszył się, że rosnę, że nie jestem mała”. “Dzisiaj nigdy się nie spieszy, do sklepu, do pra-cy. Zawsze widać, że się cieszy kiedy mnie zobaczy”

Wypełnioną po brzegi salę przenikał aromatyczny zapach kawy, herbaty i słodczy, którymi babcie ob-



darowały wnuczeta, a mamy wyczarowały radosną i życzliwą atmosferę, podając napoje i ciasto.

Najpierw była wspólna kolęda "Lulajże Jezuniu", a potem wiersze i piosenka "Babcia wróżka". Inscenizacją wskazaliśmy jak bardzo potrzebne nam są babcie i dziadkowie, którzy się nie spieszą, zawsze kogoś pocieszą. "Bo któż, jak nie dziadek ma najwięcej czasu, nigdy nie mówi zajmij się przez chwilę sobą, tylko bez hałasu". Był też taniec "Smerfów", uzupełniły go tańce dzieci z klasy III c pod kierownictwem pani Barbary Więzik. Były składane gorące życzenia i podziękowania. Pani dyrektor Lidia Dziubek dziękowała dzieciom, nauczycielkom, a szczególnie kochanym gościom za przybycie. Słowa wdzięczności skierowano też do pana Andrzeja Goliaza za wsparcie tej uroczystości.

Wychowawczynie klas II

TRUDNOŚCI MAJA, ALE DZIAŁAJA

Zamykający XX-y wiek 2000-ny rok był dla OSP w Starej Wsi rokiem trudnym.

Stwierdzenie banalne, bo przecież kiedy rozejrzemy się dookoła, widzimy głównie trudności. Trudno się leczyć, uczyć, znaleźć pracę, zarobić na godziwe utrzymanie itp. Coś dla zaspokojenia potrzeb, powiedzmy wyższego rzędu jak teatr, opera, koncert, kino, taniec to dla tzw. "szarego człowieka" "pomarzyć dobra rzecz". W tym więc szczególnie roku, wiele instytucji od lat organizujących bale sylwestrowe musiało odstąpić od tej tradycji z bardzo prostej przyczyny. Nie było takiej ilości chętnych do udziału w zabawie, by koszt zorganizowania imprezy nie przerósł ewentualnych dochodów. Tak stało się i w Starej Wsi. Nigdy dotąd w powojennej historii OSP, nawet w stanie wojennym, nie zaistniała konieczność odwoła-

nia balu sylwestrowego.

Istotnie, szczególny rok.

Nie znaczy to na szczęście, że wszystko szło jak po grudzie. Strażacy jak co roku z powodzeniem wykonywali swoje obowiązki, uczestniczyli we wszystkich liczących się dla straży i społeczeństwa uroczystościach i imprezach. Dynamiczny Zarząd OSP w Starej Wsi, któremu przewodzi równie dynamiczny prezes – pan Stanisław Nowak, potrafił pozyskać do swoich działań wielu znaczących zwolenników, dzięki którym strażacy odnotowali sporo sukcesów. Szczególnie godnym podkreślenia jest zakupienie dwóch samochodów bojowych i to w ciągu jednego roku!

Drugi z nich został zakupiony w grudniu ubiegłego roku. Środki na ten cel pozyskano częściowo z Zarządu Głównego Związ-

ku OSP dzięki osobistej przychylności
PIERWSZEGO W R.P. STRAŻAKA,
WALDEMARA PAWŁAKA. Pozostała,
pokaźną kwotę dorzucił znany na terenie
naszej gminy przedsiębiorca, pan Stanisław
Masłyk, który jest stałym sponsorem OSP w
Starej Wsi.

Miejmy nadzieję, że rok, który właśnie się rozpoczął, będzie lepszy, czego wszystkim życzy

Jadwiga Kulczyk

INFORMACJA

W grudniu 2000 –ego roku w naszej gminie zostało założone Koło SLD.

Sympatyków lewicy Koło SLD zaprasza na zebranie dnia 20 -go lutego bieżącego roku o godzinie 18.00 w świetlicy Domu Strażaka w Starej Wsi.

“Pasjonacik” znów w głównej roli

W sobotę 27.01.2001 r. odbył się

POWIATOWY HALOWY TURNIEJ W PIŁCE NOŻNEJ O PUCHAR STAROSTY BIELSKIEGO JACKA FALFUSA.

W turnieju wzięło udział 9 drużyn z rocznika 1988 i młodszy.

O wejście do ścisłego finału z udziałem czterech drużyn rywalizowano w dwóch grupach w halach sportowych w Wilamowicach i Kożach.

Wyniki grupy “wilamowickiej” – eliminacje.

Drużyna	1	2	3	4	5	punkty	bramki	miejsce
KS „Górnik-Walcownia” Czechowice	XX XX	3:1	5:1	5:1	2:1	12	15:4	I
UKP „Pasjonacik”	1:3	XX	3:2	3:1	5:3	9	12:9	II
LKS „Wilamowice”	1:5	2:3	XX	3:1	4:2	6	10:11	III
LKS „Mazańcowice”	1:5	1:3	1:3	XX	3:1	3	6:12	IV
LKS „Kaniów”	1:2	3:5	2:4	1:3	XX	0	7:14	V

Zatem z grupy eliminacyjnej z Wilamowic do finałów zakwalifikowały się drużyny: KS “Górnik-Walcownia” Czechowice oraz UKP “Pasjonacik” zaś z grupy eliminacyjnej z Kóz: LKS “Orzeł” Kozy i LKS “Drzewiarz” Jasienica.

PIŁFINAŁY

KS “Górnik-Walcownia” Czechowice – LKS “Drzewiarz” Jasienica

(8:0)

UKP “Pasjonacik” – LKS “Orzeł” Kozy (6:3)

W meczu o III miejsce

LKS “Orzeł” Kozy – LKS “Drzewiarz” Jasienica (5:1)

W meczu Finałowym o I miejsce

UKP “Pasjonacik” – KS “Górnik-Walcownia” Czechowice (3:1)

Sukcesy “Pasjonacika” powodują, że drużyna ta chętnie jest zapraszana. I tak między innymi w dniach 16 i 17 lutego 2001 r. weźmie udział w V Międzynarodowym Halowym Turnieju o Puchar Przewodniczącego Rady Miejskiej w Zabrze.

Turniej ten w składach 11 osobowych odbędzie się w największej hali sportowej w Polsce, pod dachem której mieści się pełno wymiarowe boisko piłkarskie.

Natomiast 19.02.2001 drużyna wyjeżdża na 7-dniowy pobyt do Berlina do ośrodka szkoleniowego Bundesligi w ramach nagrody za Miśrostwo Polski UKS-ów.

O szczegółach pobytu poinformujemy po powrocie z Niemiec.

Podziękowanie Dyrektor Gimnazjum

W Dankowicach oraz Rada Rodziców

składają serdeczne podziękowania rodzicom uczniów Gimnazjum, a są to: Stanisław Markiel, Marek Nycz, Kazimierz Stania, Stanisław Żądło, Jerzy Norymberczyk, Ignacy Gancarz, Adam Skęczek, ze Starej Wsi i Stanisław Bieroński z Dankowic za pracę społeczną przy wymianie podłogi w sali lekcyjnej. Każdy przejaw inicjatywy nie nastawionej na prywatny zysk, ale szerszej pojęte dobro ogółu zasługuje na dodatkowe słowa uznania i podziękowania. Postawa rodziców uczniów Gimnazjum w Dankowicach jest doskonałym przykładem owocnej współpracy środowiska społecznego z Dyrekcją Radą Pedagogiczną i Radą Rodziców na rzecz rozwiązywania różnorodnych problemów szkoły a co za tym idzie troski o wszechstronny rozwój naszej młodzieży.

Zawiadomienie

W każdy czwartek od godz. 16.00 – 20.00 w budynku OSP Dankowice odbywa się nauka gry na instrumentach dętych prowadzona nieodpłatnie przez p. Józefa Obstarczyka. Instrumenty i nuty zapewnione. Prosimy o zgłaszanie się chętnych.

Zarząd Orkiestry

W Wilamowicach

w niedzielę 28.01. na sali OSP można było obejrzeć ciekawie wystawione jasełka w wykonaniu dużej grupy pań i panów z KGW, młodzieży i dzieci z Hecznarowic. Zachwycaly zwłaszcza bardzo bogate, doskonale dobrane stroje w całości wykonane przez dwie emerytowane panie nauczycielki – panią Halinę Mleczo i Janinię Markiel.

Całe przedstawienie bardzo się podobało chociaż sala nie była całkiem zapełniona. Ksiądz proboszcz Michał Boguta podziękował za występ, a aktorzy zeszli ze sceny i łamali się opłatkiem z widzami. Zapanaowała miła świąteczna atmosfera.

B.T.

Sprostowanie

Redakcja przeprasza pary jubilatów, którym zmieniono imiona, pomyłki te powstały bez naszej winy.

Prawidłowo powinny brzmieć:

Elżbieta i Władysław Achinger oraz

Elżbieta i Tadeusz Sznicer.

Jubilatów serdecznie przepraszamy.

Edukacja ekologiczna w Pisarzowicach

W styczniu 2001 r. w Gimnazjum w Pisarzowicach podsumowany został konkurs ekologiczny. Warunkiem udziału w konkursie było samodzielne wykonanie przez uczniów II a i b w dwu i trójosobowych grupach pracy na temat "Badanie stopnia zanieczyszczenia powietrza SO₂ w mojej miejscowości". W konkursie wzięło udział 33 uczestników z 2 klas gimnazjalnych. Założeniem konkursu było uwrażliwienie uczniów na piękno przyrody, zapoznanie ich z podstawowymi zasadami funkcjonowania środowiska przyrodniczego własnej okolicy i własnego otoczenia.

Uczniowie w sposób prosty, nie wymagający skomplikowanej aparatury badali w wybranej części Pisarzowic stopień zanieczyszczenia powietrza SO₂ poprzez wyszukiwanie bioindykatorów jakimi są porosty.

Tego typu działanie jest innowacją metodyczną będącą połączeniem formy badawczej i wychowawczej

Młodzież wykonała zadanie w sposób wzorcowy. Przedstawiła zróżnicowane i ciekawe wyniki badań wzbogacone o szeroki materiał ikonograficzny. Można wierzyć, że



Na fotografii: Zdobywczyń I miejsca

spośród tych młodych ludzi wyróżnia się w przyszłości osoby uwrażliwione na ekologię i otaczające środowisko co jest zgodne z obecną tendencją europejską. Najciekawsze prace przedstawili:

I miejsce w konkursie zdobyła grupa uczniów z kl. II b w składzie Karolina Czeka, Gabriela Handzlik, Klaudia Sacha, Ane-

ta Susz, Ewa Wójcik.

II miejsce z kl. II a, Ewa Ferlak, Paulina Gacek, Marzena Jekieek, Magdalena Gacek. Badania wykonano pod kierunkiem nauczyciela biologii pani mgr Barbary Felusiak - Zawada.

JERZY KRZEMIEN - WIĘZIEŃ OBOZU KL AUSCHWITZ W 60 ROCZNICĘ JEGO ŚMIERCI

4 lutego 1941 roku zmarł z wyczerpania, choroby, głodu i bicia, w wieku 57 lat – Jerzy Krzemień więzień obozu w Oświęcimiu nr 1235

*"Kolumną szeroką i długą,
kolumną pasiastych mundurów,
kolumną rozpacz i bólu,
jesienią pędzeni szarugą, idą-
mężowie, kobiety i dzieci (śmierć ich cier-
pienia ukoi)
idą do końca dni swoich, przez zapłakany
Oświęcim.*

Wacław Stacherski – "Nokturn"

Jerzy Krzemień urodził się 13 kwietnia 1884 roku w Pisarzowicach Dolnych nr 52 jako najmłodszy syn Jerzego i Zuzanny Krzemieniów. Jego starsze rodzeństwo to brat Gustaw (Adolf) i siostra Paulina. Zaraz po jego narodzeniu zmarła mu matka, a ojciec zmarł w 1908 r.. Wówczas Jerzy (ju-



Jerzy Krzemień - młody inżynier-rolnik i dziedzic Pisarzowic Dolnych

nior) po ukończeniu gimnazjum w Bielsku i Akademii Rolniczej w Wiedniu, z tytułem inżyniera przejął gospodarstwo, ze wszystkimi zobowiązaniami spadkowymi wobec rodzeństwa i drugiej żony ojca Emmy Krzemień. Po spłaceniu zobowiązań spadkowych (co trwało prawie 10 lat) rozpoczął Jerzy modernizację i mechanizację gospodarstwa. Ale wojna, która wybuchła w 1914 roku niweczy plany młodego rolnika. Jako oficer rezerwy został wcielony do pułku artylerii polowej armii austriackiej. Walczył w Karpatach Wschodnich i w Dolomitach. Po zakończeniu wojny wrócił do Pisarzowic, ale na bardzo krótko. Zgłasza się znów do ochotniczych oddziałów POW i wyrusza na front wołyński wojny polsko-bolszewickiej 1920 roku. Wraca w 1921 roku i podejmuje dalszą modernizację gospodarstwa w Pisarzowicach, nastawiając go na hodowlę bydła mlecznego. 8 lipca 1924 roku ożenił się z Elizą i cały posąg żony (150 000 franków szwajcarskich) zainwestował w gospodarstwo. Za pieniądze z posagu wybudował cegielnię, szklarnię, nową mleczarnię wyposażoną w szwedzkie urządzenia chłodnicze. Za te pieniądze rozbudował też dworek (część mieszkalną) dobudowując werandę,

ciąg dalszy na str. 12

JERZY KRZEMIENIŃ - WIĘZIEŃ OBOZU KL AUSCHWITZ W 60 ROCZNICĘ JEGO ŚMIERCI



Dziedzic Krzemień ze swoimi synami Aleksandrem (starszym) i Alfredem (młodszym), przed samym wybuchem II wojny światowej spłacił kredyty, które wcześniej zaciągnął na kupno maszyn, sprzętu i wybudowanie stajni.

Jego gospodarstwo w okresie najlepszego rozkwitu posiadało 63 krowy mlecznej rasy holenderskiej, 8 par koni, mleczarnię w której przygotowywano kilka asortymentów (mleko pełne, chude, śmietankę i jogurt) wyrobów w butelkach kapslowanych, co było wówczas ewenementem. Dobrze prosperowała cegielnia i gorzelnia zapewniając ludziom pracę przez okrągły rok. We dworze pracowali ludzie miejscowi, ale do niektórych prac sprowadzał fachowców z okolic Wadowic, Rzyk, Wieprza. Galopująca inflacja i ogólnoswiatowy kryzys lat trzydziestych bardzo zaszkodziły rentowności tego zmechanizowanego gospodarstwa.

Kiedy wybuchła II wojna dziedzic Jerzy Krzemień zgłasza się do wojska, ale nie zostaje wcielony ze względu na wiek. Po przejściu frontu na wschód, w pierwszych dniach września razem z dziedzicem Jerzym Bu-

lowskim, uruchamiają porzucone w pośpiechu działko w rejonie Lanckorony. Ich artystyczny duch żołnierza nie wstrzymał, na szczęście Niemcy tego incydentu nie dostrzegli. Aresztowali tutejszych dziedziców w październiku 1939 r. w ramach planowej Akcji niszczenia polskiej inteligencji, tym bardziej, że obydwoj: J. Krzemień i J. Bulowski odmówili podpisania volkslisty. Przez kilka miesięcy byli więźniami Gestapo w Bielsku przy ul. Słowackiego, następnie od 4 czerwca byli więzieni w Cieszyń (wówczas rodzina Bulowskich po licznych staraniach uzyskała zgodę na wywiezienie i internowanie swojego ojca w Krakowie, gdzie był do końca wojny).

Od 10 czerwieca 1940 roku Jerzy Krzemień stał się więźniem obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, otrzymując numer 1235. Przez całą jesień był zatrudniony przy pracach polowych w Przecieszynie. Ktorego dnia zwrócił uwagę nadzorującemu brygadą roboczą "kapo" na złą metodę wykonywania pracy polowej. Został za tą śmiałość zbity i skopany do nieprzytomności (tak zeznali jego współwięźniowie: Drózd i Targosz po wyjściu z obozu po 1945 roku). W czasie tych kilku miesięcy pobytu w obozie był więziony w blokach 2, 10, 11. Chory na cukrzycę i bez lekarstw, ciężka praca, okrutne pobicie i zimno zniszczyły doszczętnie wszystkie siły życiowe więźnia. Zmarł w mroźny poranek około godz. 6.00 4 lutego 1941 roku. Dziesięć lat temu, 4 lutego 1991 roku w pięćdziesiątą rocznicę śmierci Jerzego Krzemienia, staraniem jego synów Alfreda i Aleksandra została postawiona spiżowa tablica pamiątkowa, osadzona na dużym otoczaku z piaskowca, umiesz-

czona w ogrodzie rodziny Kazimierza i Bronisławy Nycz na Kolonii, przy drodze do Hecznarowic. Jaki był dziedzic Krzemień? Dlaczego tak często o nim w Pisarzowicach mówimy? To temat na następny artykuł.

P.S.

Te notatki zostały sporządzone na podstawie relacji syna Alfreda i spisane przez koleżankę Henrykę Kasperek, zamieszczone w "Liście do parafian" w 1995 roku



Wygląd dworu Krzemieniów przed II wojną światową po dobudowaniu werandy



Obecny wygląd dworu, zamieszkiwanego przez trzy rodziny

Prezesowi
LKS "Pasjonat" Dankowice

panu Andrzejowi Sadlokowi
i jego rodzinie, wyrazi serdecznego
współczucia z powodu
śmierci ojca

ś.p. Antoniego Sadloka
z poszanowaniem składają
przyjaciele i znajomi.

Wszystkim uczestnikom
uroczystości pogrzebowych
naszego drogiego męża,
ojca, dziadka i pradziadka
ś.p. Antoniego Sadloka
z serca dziękuje cała rodzina.

Hecznarowskie jasełka młodzieży orazowej i KGW

dokończenie ze str. 1

Ksiądz Tomasz wikariusz Hecznarowicz wraz z młodzieżą należącą do oazy przygotował "Jasełka", które w dniu 14.01. były pokazane na scenie Domu Gromadzkiego. Sala wypełniła się po brzegi, z głośników słyszeć kolędy, rozpoczyna się przedstawienie. Pierwszy akt to praca Marii i Józefa – zarabianie na życie oraz scena Zwiastowania "Bądź pozdrowiona Łaski pełna". W drugiej scenie mamy ateistę, muzykę, pijaństwo, szukanie noclegu przez Marię i Józefa oraz zachowanie się Heroda i spotkanie z trzema królami. Ostatni akt przedstawiał szopkę betlejemską, pokłony pastuszków, króli i śpiew aniołów. Najbardziej wzruszające jest samo zakończenie. Dzieciątko Jezus to mały chłopczyk pięknie na białą ubrany podniesiony do góry na fotelu podnosi rączkę Boże Dziecię, błogosławi ojczyznę miłą i każdego z nas". W świetle reflektorów bardzo piękna scena, przy której niejednej babci w oku zakręciła się łza. W imieniu wszystkich zebranych ksiądz proboszcz podziękował oazie młodzieży oraz księdzu Tomaszowi za zagranie tych jasełek. Dzisiejszemu człowiekowi należy się i powinno pokazać stare tradycje oraz powrót do korzeni, a nie żyć tylko techniką i nowoczesnością. Na koniec wszyscy wspólnie odśpiewali kilka kolęd.

KGW też przygotowało jasełka, ale już w innej wersji, trudniejsze pt. "Wesoła Nowina" połączona z tradycyjnym łamaniem

się opłatkiem. To widowisko odbyło się w dniu 21.01. kiedy przypada Dzień Babci. Znowu sala Domu Gromadzkiego wypełniona po brzegi, swoją obecnością zaszczylic ks. proboszcz, ks. wikariusz, burmistrz pan Marian Treła, dyr. M GOK pan Aleksander Nowak, dyr. Szkoły Podstawowej pan Jarosław Konior. Na początku zostaje odczytany wiersz Bożonarodzeniowy ułożony przez jednego z aktorów, a następnie przy śpiewie kolędy "Betlejemskie pole śpi" w wykonaniu gospodyń rozpoczyna się scena budzenia pasterzy, czytanie znaków na niebie oraz podjęcie decyzji pójścia do Betlejem "Do Betlejem pełni radości chodźmy powitać Jezusa Małego". Odpowiednio przygotowana dekoracja, łąka, drzewa, ognisko oraz na dalszym planie miasto Betlejem. Następna scena przedstawia salę tronową Heroda pełną bogactwa i przepychu. Prośba starca o spotkanie się z córką zabraną w niewolnictwo, zachwalstwo Heroda, przybycie Trzech Króli, podjęcie decyzji morderstwa dzieci oraz sama śmierć Heroda "Na klęczkach w prochu błagam Cię, ach oddał ode mnie zgon, daruj mi życie – daruj, ginę". Po tragicznym finale Heroda, znowu radość, szopka, żłóbek, pokłon pasterzy i króli, prośba dziecka przy żłóbku o zdrowie dla mamusi, śpiew ptaszków Dzieciątka oraz pokłon gospodyń z KGW w swoich strojach. Ptaszki to dziewczynki ze szkoły w pięknym przebraniu. Cała ta część przedstawienia jest przeplatana ko-

łedami jak "Maleńka miłość w żłobie śpi", "Boże Narodzenie każdy się weseli", "Radują się ludzie, radują anieli" i wiele innych. Ostatnią częścią całego występu było łamanie się opłatkiem. W inscenizacji przedstawiono symbol opłatka, a w między czasie wszystkim rozdano opłatki i zapalono świece na stołach i przy słowach pieśni "Białe opłatki drobne okruszyny, pragnę rozesłać na wsze świata strony", wszyscy wspólnie się łamali składając sobie jeszcze raz życzenia, po których podano ciasto i herbatę.

W imieniu KGW złożono babciom życzenia i podziękowania za przybycie. Jak zwyczaj nakazuje ojciec parafii ks. proboszcz w swoim wystąpieniu skierował słowa podziękowania do członkiń KGW, a szczególnie aktorów amatorów, którzy włożyli tyle trudu, serca, żeby to wszystko jak najlepiej wypadło. Bardzo duża była rozpiętość wieku. W swoim wystąpieniu pan Treła był bardzo zaskoczony tak wspaniałym przygotowaniem, dekoracją, a szczególnie strojami. Całe przedstawienie przygotowały, nauczyły, wykonały dekoracje oraz same szły przepiękne stroje dwie panie, emerytowane nauczycielki naszej szkoły panie Halina Mleczo i Janina Markiel. Im się należą największe słowa uznania, podziękowania oraz ukłony od wszystkich. Zamiast w zimne wieczory siedzieć przy herbacie przed telewizorem w ciepłym pokoju to szły na próby żeby uczyć drugih.

H.B.

Mamy pracownię językową

Dyrekcja Gimnazjum i Szkoły Podstawowej w Wilamowicach

oraz cała społeczność uczniowska składają serdeczne podziękowania wszystkim Rodzicom i sponsorom za umożliwienie zakupu nowoczesnej pracowni językowej.

Inwestycja ta jest dowodem troski o przyszłość naszych dzieci i ich miejsce we współczesnym świecie.

Kronika urodzeń i zgonów

Od wydania ostatniego numeru

"WiO" przyszli na świat:

Jeszcze w roku 2000:

Wilamowice- Kamila Adamowicz.

Dankowice – Dominik Mieszcak.

Hecznarowice – Dariusz Królicki.

W roku 2001:

Wilamowice - Karolina Mleczo,

Agata Wójcik.

Stara Wieś – Katarzyna Włodarczyk.

Pisarzowice – Adam Pudełko.

Zasole Bielański – Julia Bereda,

Daniel Bzibziak.

Gratulujemy rodzicom dzieci.

Pożegnaliśmy następujące osoby w naszej gminie:

W roku 2000:

Pisarzowice – Mieczysław Nikiel.

W roku 2001:

Wilamowice – Stanisław Zemanek,

Aleksander Kubica, Emilia Krysta.

Dankowice – Antoni Sadlok.

**Rodzinom składamy wyrazy
współczucia i żalu po stracie
bliskich osób.**

Ciekawostki demograficzne

Jak co roku przedstawiamy szanownym czytelnikom zmiany demograficzne naszej gminy. Chociaż w dalszym ciągu jesteśmy w głębokim niżu to jakby coś drgnęło w przyroście naturalnym, w ub. roku tylko 19 osób więcej się urodziło niż zmarło, a w tym roku przewaga ta wzrosła do 29 osób.

Miejscowość	Ur. w 1999r.	Ur. w 2000 r.	Zm. w 1999 r.	Zm. w 2000 r.
Wilamowice	27	31	21	22
Dankowice	26	26	23	26
Hecznarowice	23	31	20	18
Pisarzowice	31	40	27	34
Stara Wieś	23	21	19	18
Zasole Biel.	5	6	6	8
RAZEM	135	155	116	126

W roku 2000 urodziło się 75 chłopców i 83 dziewczynki, a przypomnijmy, że w roku 1999 urodziło się 67 chłopców i 68 dziewczynek

Gminę naszą zamieszkiwało w 1999 r. – 14.346 osób, a w 2000 r. – 14.418

Stan ludności w poszczególnych miejscowościach w roku 2000 przedstawia się następująco:

Wilamowice – 2828,
w roku 1999 – 2802 osoby

Dankowice – 2627,

w roku 1999 – 2623 osoby

Hecznarowice – 2195, w roku 1999 – 2181 osób

Pisarzowice – 4138, w roku 1999 – 4111 osób

Stara Wieś – 1957, w roku 1999 – 1951 osób

Zasole Biel. – 673, w roku 1999 – 678 osób

Ogółem w gminie było 7310 kobiet i 7108 mężczyzn.

Przybyło więc 72 mieszkańców, niestety nie z przyrostu naturalnego, tylko z osiedlenia się wielu osób, które kupują działki, budują domy i przenoszą się do naszej gminy.

Nieco więcej urodzeń było w Wilamowicach, Hecznarowicach i Pisarzowicach, Dankowice utrzymały się na tym samym poziomie, a w Starej Wsi nastąpił spadek, jednak najgorzej jest na Zasolu Bielańskim, gdzie już drugi rok więcej osób umiera niż się rodzi. Miejmy nadzieję, że ten niż demograficzny naszej Gminy, szybko minie i znów będzie nam przybywało dzieci a potem młodzieży.

Zwracamy również uwagę, że podane w parafiach nie pokrywają się z naszymi gdyż w ewidencji ludności rejestrowane są tylko osoby zameldowane w naszej gminie.

Opr. B.T.

Opieka zdrowotna w Dankowicach.

Zgodnie z wymogami Unii Europejskiej od 2004 roku wszystkie placówki, w których są świadczone usługi medyczne spełniać muszą określone warunki. W związku z tym w Ośrodku Zdrowia w Dankowicach rozpoczęto prace dostosowawcze, które zapewnią możliwość dalszego funkcjonowania Ośrodka dla potrzeb ludności. Kasa Chorych nie finansuje tego rodzaju prac, w związku z tym środki należy zdobyć z innych źródeł.

Prace rozpoczęto w dniu 15.09.1999 roku i prowadzone są do tego czasu. Urząd Gminy sfinansował roboty związane z przebudową dachu oraz wymianą wszystkich okien. Pieniądze przekazane z Urzędu Marszałkowskiego w Katowicach z końcem 2000 roku. Po przedstawieniu programu dostosowawczego dla POZ w Dankowicach pozwoliły na wymianę drzwi wejściowych oraz budowę nowych sanitariatów na parterze budynku. W okresie od lutego do listopada 2000 roku prowadzone były prace wewnątrz budynku. Wykonano remont generalny pomieszczeń znajdujących się na parterze zakładu, oraz pomieszczeń zajmowanych przez gabinet stomatologiczny. Przeprowadzenie

tych prac możliwe było dzięki środkom finansowym oraz bezinteresownej, bezpłatnej pracy naszych pacjentów, których życzliwość i zaangażowanie przeszło wszelkie nasze oczekiwania. Wykonano między innymi: remont poczekalni oraz przebudowę rejestracji, remont gabinetu fizykoterapii, kafelekowanie posadzek, ścian (gabinet zabiegowy, ginekologiczny) – łącznie około 300 metrów kwadratowych, umeblowanie punktu szczepień, ora gabinetu zabiegowego, remont poczekalni dla zdrowych dzieci. Myślimy, że wszyscy nasi pacjenci patrzą życzliwie na nasze trudy związane z tym przedsięwzięciem, ale najwięcej pomogli nam mieszkańcy Dankowic: p.p. Domasik, Sadlok, Mynarska, Niemczyk, Hoder, Bieszczad, Czyrpak, firma Hornet, Maciejczyk, Wiśniowski, Lubański, Firganek, Jurczyk, Płaza, Perlik, Rąba, Kwaśny, Walulik, Faruga, apteka w Dankowicach.

Starej Wsi: p.p. Markiel, Masłyk, Moś, Witasek, Hareźlak, Nycz, Rezik, Sęk, Grzech, sołtys Fajferek i firma DROBEKO.

Hecznarowic: p.p. Bies, Wójcik, Franek.

Wilamowic: p.p. Foks, Kuczmierzcyk,

Gawlik, Rozner, Grabowski, Hajduga, G.S, Bank Spółdzielczy oraz apteka GAJA. Ogrom prac wykonali pracownicy ośrodka, którzy w dniach wolnych od pracy wykonywali prace przygotowawcze i koordynujące całość remontu. Pragniemy podziękować kierownikowi SG ZOZ Wilamowice panu Jabłońskiemu za pomoc finansową ze strony Zakładu w przeprowadzeniu remontu. W tym roku zakupiono centralę telefoniczną oraz komputer niezbędny w realizacji umowy ze Śl. Kasą Chorych. Pozostało nam jeszcze do wykonania wiele prac, aby pacjenci byli przyjmowani w warunkach zgodnych z obowiązującymi przepisami.

W związku z tym, że jesteśmy w trakcie restrukturyzacji zakładu, do 31 marca 2001, zgodnie z zaleceniem Kasy Chorych będziemy pełnić dyżury w Stacji Pogotowia Ratunkowego w Kobiernicach dla trzech gmin: Porąbki, Kóz, Wilamowic. Po usamodzielnieniu się z dniem 01.04.01 naszego Ośrodka postaramy się, aby opieka całodobowa po godzinach pracy naszej przychodni wróciła na teren gminy Wilamowice.

Lek. Med. Gabriel Król

MIEJSKO GMINNY OŚRODEK KULTURY ZAPRASZA NA IMPREZY KULTURALNE W LUTYM

Zajęcia kulturalne w Starej Wsi

Próby Zespołu Dziecięcego i "Mażorettek" –
pod patronatem M GOK.

Próby Zespołu Regionalnego "Tradycja" –
pod patronatem M GOK.

Klub "Promyk" – zajęcia świetlicowe dla dzieci od poniedziałku do piątku od godz. 12.00 – 15.00

Dom Kultury Wilamowice

Poniedziałek 15.00 – 17.00 Grupa przygotowawcza
do Zespołu Regionalnego

Od poniedziałku do piątku nauka gry na pianinie

Poniedziałek: Próba Zespołu Regionalnego

"Cepelia Fil Wilamowice" 19.30 - 21.30

Wtorek - kurs j. angielskiego dla dzieci i młodzieży
w godz. od 14.30 - 18.30

Dyżur w redakcji gazety "Wilamowice i Okolice"
w godz. od 18.00 - 20.00

Środa: "Mażoretki" od 17.00 do 20.00

Czwartek: 15.00 – 17.00 Grupa przygotowawcza
do Zespołu Regionalnego

Czwartek: Próba Zespołu Regionalnego

"Cepelia Fil Wilamowice" 19.30-21.30

Hecznarowice O.S.P

Środa od 16.00 Orkiestra Dęta

Sobota od 9.00 Orkiestra Dęta

Wtorki: Próby Grupy Śpiewaczej KGW

WDK Pisarzowice

Poniedziałki i wtorki - Klub "Pięterko" - zajęcia świetlicowe
dla dzieci w godz od 11.30 - 14.30

Sobota - kurs języka angielskiego dla w godz. od 10.00-
13.00

Czwartki- Spotkania Zespołu Regionalnego KGW "Pisarzowianki" pod patronatem M GOK w godz. od 18.00 - 20.00

Piątki- zajęcia Zespołu Tanecznego w godz. 14.30- 16.00

Dom Ludowy w Zasolu - Bielańskim

Wtorki i piątki - zajęcia Zespołu Regionalnego "Zasolanie"
pod patronatem M GOK w godz. od 18.00 -20.00

Klub w Dankowicach

Klub czynny w godz. od 17.00 - 21.00

Poniedziałek "Mażoretki" od 17.00 do 20.00

Wtorek: Spotkania Zespołu Regionalnego "Dankowice"
pod patronatem M GOK

Środa: "Mażoretki" od 17.00 do 20.00

Zajęcia na ferie w Klubie

5.02.-9.02. Klub czynny od 10.00-14.00

(zabawy, gry, zajęcia plastyczne) Przygotowanie prac na
konkurs pt. "Malujemy zimę".

10.02. godz. 14.00-18.00 Bal przebierańców

(3 nagrody za najciekawsze stroje).

12.02.-15.02. Klub czynny 10.00-14.00 zajęcia w klubie, w
programie m.in. 4 wyjazdy na kulig jeśli dopisze aura.

16.02. Rozstrzygnięcie konkursu "Malujemy zimę".

17.02. Dyskoteka dla starszych godz. 17.00-21.00

PROGRAM AKCJI "FERIE 2001"

M. GOK Wilamowice oraz Świetlice Środowiskowe zapraszają na FERIE 2001.

Program ważniejszych imprez:

Tydzień 1

tydzień 2

Poniedziałek

10-13.00 Konkurs plastyczny "Moje wymarzone ferie" w
WDK Pisarzowice

Wtorek

9.30 Wyjazd autobusem do Kina "Wisła" na film dla dzieci
"TOY STORY"

Środa

Wyjazd na basen do Kęt

Hecznarowice i .Pisarzowice około godz. 9.00

Stara Wieś, Dankowice, Wilamowice i Zasole Bielańskie około
godz.10.00

Czwartek

WDK Pisarzowice BAL PRZEBIERAŃCÓW

godz.10.00

Piątek

Wyjazd na basen do Kęt

Hecznarowice i .Pisarzowice około godz. 9.00

Stara Wieś, Dankowice, Wilamowice i Zasole Bielańskie około
godz.10.00

Dyskoteka S.P Wilamowice godz.10.00

Zabieramy ze sobą:

Na basen: czepki, pieniądze na wstęp, klapki **Na lodowisko:** pieniądze na wstęp, łyżwy (istnieje możliwość wypożyczenia

Na narty: własny sprzęt, pieniądze na wyciągi, suchy prowiant.

Poniedziałek

Wyjazd na lodowisko do Czechowic z całej gminy około godz.
9.00

Środa

Konkurs plastyczny dla dzieci w M GOK Wilamowice

godz.11.00 "Najciekawsza Walentynka"

17.00 Dyskoteka w Wilamowicach dla całej gminy od 16.00 do
19.30

Czwartek

Wyjazd na basen do Kęt z H-c i .P-c około godz. 8.00

10.00 WDK Pisarzowice BAL PRZEBIERAŃCÓW

Piątek

Wyjazd na narty do Szczyrku – cała gmina od godz. 8.00 dla
dzieci i młodzieży posiadających własny sprzęt narciarski i
podstawowe umiejętności narciarskie

Uwaga: Autobusy zabierają dzieci drogą objazdową a więc
godziny odjazdu mogą się opóźnić do kwadransa:

Miejsce zbiórek:

Wilamowice – **Dom Kultury**, Dankowice **Sala OSP**, Pisarzowice

Wiejski Dom Kultury, Stara Wieś **obok OSP**, Zasole Bielańskie

– **Dom Ludowy**, Hecznarowice – **przystanek obok szkoły**

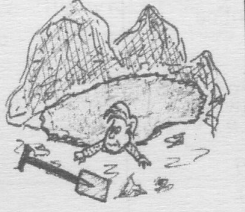


KLUB BEZPIECZNYCH DZIECI

CZ. 4
/ZABAWA NA PODWÓRKU/

Cześć! W poprzednich odcinkach zajmowaliśmy się naszym bezpieczeństwem podczas jazdy rowerem, samochodem a także podczas drogi do szkoły. Najwyższa więc pora, aby zająć się zabawą! Ale czy wszystkie zabawy są bezpieczne? Jeżeli chcecie sprawdzić swoją wiedzę na ten temat, postarajcie się rozwiązać poniższe zadania /w razie problemów poproście o pomoc rodziców/. Powodzenia!

1. Frank bardzo lubi zabawy na podwórku. Na poniższych obrazkach przedstawione są jednak miejsca, gdzie bawić się nie wolno! Pod rysunkami wpisz nazwy tych miejsc i postaraj się wyjaśnić własnymi słowami – jakie zagrożenia czyhają tam na Franka.

				
A	B	C	D	E

2. Uzupełnij poniższe zdania wstawiając w miejsce kropek właściwe słowa.

- A/ Nie wolno bawić się zapałkami, szczególnie w lesie i w pobliżu budynków, bo może dojść do
- B/ Zabawy na ulicy i torach kolejowych są bardzo niebezpieczne ponieważ może dojść do
- C/ Zabawy w ruinach i nowych budowlach są niebezpieczne gdyż zagrażają

3. Dziś test ze znajomości drogowych znaków informacyjnych. Z trzech nazw podanych przy znakach wybierz jedną - prawidłową.

1		A/ droga z pierwszeństwem B/ droga jednokierunkowa C/ droga bez zakrętów
2		A/ autostrada B/ przejazd kolejowy C/ droga ekspresowa
3		A/ punkt opatrunkowy B/ szpital C/ cmentarz
4		A/ szpital B/ sklep meblowy C/ hotel (motel)

ODPOWIEDZI: zadanie 1: A - ULICA, B - TORY KOLEJOWE, C - GŁĘBOKIE WYKOPY, D - OGIEŃ W LESIE, E - RUINY;
zadanie 2: A - pożaru, B - wypadku, C - zawaleniem się ścian; zadanie 3: 1 - B, 2 - A, 3 - A, 4 - C.

Przekażmy sobie znak pokoju Jak przekraczaliśmy progi nowego tysiąclecia

Na przełomie tysiąclecia, stulecia i roku zamilkł "Zygmunt" – dzwon, który zawsze ogłaszał niezwykle wydarzenia w dziejach Polski. Przyczyna techniczna, a może to znak czasu. Upomnienie polityków trwoniących czas na spory, a wokół coraz więcej biedy.

Pomimo wszelkich utrapień, w naszych wielkich społecznościach wypełnialiśmy te przełomowe chwile, wspólną radością na różnych uroczystościach, spotkaniach, na modlitwie i w czasie noworocznego kołędowania i świętowania.

Przygotowania do godnego przeżycia Jubileuszowego Bożego Narodzenia trwały w Pisarzowicach (podobnie jak w sąsiednich parafiach) przez cały adwent. Duszpasterze zmobilizowali rodziców, dzieci i młodzież do udziału w niezwyklej wyprawie do Betlejem.

Była to Ekspedycja "Ichtyś 2000"

"Krok, krok, za krokiem,
tchu brak, bo długi szlak,
lecz tam u zbiegu dróg,
czeka nas Matka, czeka nas Bóg".

To fragmenty pieśni śpiewanej przez dzieci uczestniczące w ekspedycji na codziennej mszy roratniej. Bo to była trudna trasa. Z Pisarzowic na Morawy, przez Austrię, Alpy, Północne Włochy, statkiem przez Morze Śródziemne z przystankiem na Malcie. Na końcu przez Palestynę do Betlejem. To tylko fragmenty tej trasy. Kronikarz (była nim Karolina Jurasz) opowiadał codziennie o napotkanych na trasie miastach, wioskach, ludziach, o niebezpieczeństwach (zwłaszcza w czasie wspinaczki przez Alpy) o cudach natury i o niezwykłych świadkach Chrystusowej nauki (o świętych).

Niewidzialnym, ale słyszalnym przewodnikiem był Anioł – Rafał, codziennie wzywano go na pomoc "Prowadź stale nas Rafale" (pod postacią anioła ukrył się Bartosz Nikiel).

Widzialnym, słyszalnym i najcierpliwszym przewodnikiem dla ponad 200 osobowej grupy dzieci i młodzieży w naszym kościele był ks. Sebastian Rucki. Codziennie witał wytrwałych i odważnych, odprawiał mszę roratnią, zachęcał do liczniejszego udziału w tej niezwyklej podróży w nowy wiek i w nowe tysiąclecie wiary chrześcijańskiej. Ks. Sebastian wspierał swoje wysiłki telefonem komórkowym, magnetofonem, olbrzymią mapą, na której były zaznaczone kolejne etapy tej niezwyklej podróży do Ziemi Świętej. Pomagali mu w tym: ks. proboszcz J. Gacek, diakon Robert Kasprowski, katechetka pani Grażyna Jurasz, pan organista Stanisław Adamczyk, ministranci i schola. Codziennie kościół wypełniał się nie tylko dziećmi ale także dużą grupą dorosłych rodziców, dziadków, babć, bez ich opieki nie przyszłyby najmłodsze dzieci. Wszystkim uczestnikom tej ekspedycji dzwony codziennie głosiły zbliżające się nowe tysiąclecie. Uwieńczeniem tego grudniowego trudu były pochwały od anioła i od przewodnika, nagrody i upominki pod choinkę. Program tej jubileuszowej wyprawy opracowała redakcja Małego Gościa Niedzielnego. Dzieci chętnie czytają to pismo, zachęcał do tego ks. Sebastian Rucki. Jest to jedno z najciekawiej redagowanych miesięczników dla dzieci szkół podstawowych, może go też czytać młodzież gimnazjum. Radość z Bożego Narodzenia i witanie nowego roku 2001, nowego stulecia i nowego tysiąclecia wyrażaliśmy nie tylko na bardzo uroczystej pasterce, ale także w różnych formach kołędowania.

6 stycznia w święto Trzech Króli na wszystkich mszach w naszym kościele śpiewały kołеды po polsku i po ukraińsku dwie Polki z Kijowa. Ich piękny, profesjonalnie wyćwiczony śpiew, wzbogacony był akompaniamentem na harfie.

7 stycznia – informuje kronikarz "Ekspedycji". Kościół parafialny w Pisarzowicach rozbrzmiewał 7 stycznia 2001 roku kołedami i pasterkami. W tym bowiem dniu odbył się Parafialny Przegląd Kołęd i Pasterzek. Przegląd tak jak każda poważna impreza miał swój regulamin, a zwycięzców wyłoniło szacowne jury w składzie: ks. proboszcz Janusz Gacek, ks. wikary Sebastian Rucki, pani w-ce dyrektor szkoły podstawowej Wanda Śliwka, pani Iwona Dudek nauczycielka przedszkola w Pisarzowicach, pan Stanisław Adamczyk nasz organista.

Kołędowanie rozpoczęły dzieci z przedszkola "zwołujące" pasterkę z pola pasterką "Hola, hola pasterze z pola". Były również kołеды i pasterki, których wykonawcami byli soliści, pary i zespoły.

Zwycięzcy: Justyna Kubiczek – solo oraz zespół łączony w składzie: Matylda, Basia i Rafał Garstka, Stasiu i Kasia Trembla, Michał Nycz, Aleksandra Zaborowska. Zwycięzcy wystąpią w dekanalnym Przeglądzie Kołęd i Pasterzek, który odbędzie się 27 stycznia w Bestwinie.

Popołudnie z kołedami było bardzo miłe. Dziękujemy organizatorom.

Karolina (14 lat)

14 stycznia – informuje anioł Rafał (Bartosz 16 lat)

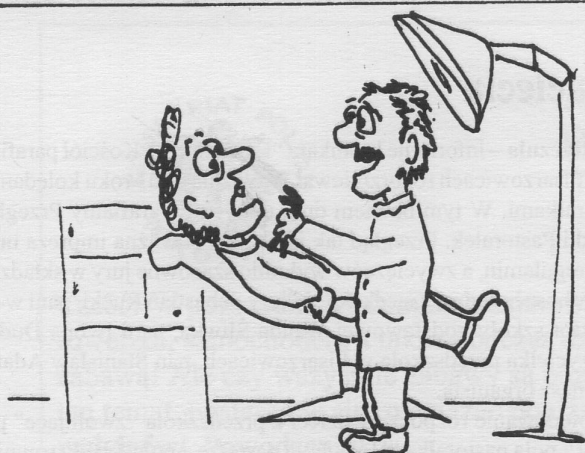
W niedzielne popołudnie o 14.00 i 16.00 w sali WDK wystawiliśmy jasełka według Lucjana Rydla "Betlejem Polskie". Reżyserem był diakon Robert Kasprowski. Przez cały grudzień uczyliśmy się trudnych tekstów z nieco archaicznym językiem z początków XX wieku. Stroje i scenografię sami wykonaliśmy choć pomagali nam trochę rodzice. Było nas prawie 30 ministrantów, lektorów, dziewczyn ze scholi i młodzieży z oazy. Najwięcej zmobilizowaliśmy się w okresie świątecznym, aby dopracować to nasze dzieło. Warto było się postarać, mieszkańcy dopisali, sala była pełna na obydwu spektaklach. Dziękujemy tym którzy przybyli, a kto nie dotarł niech żałuje. W imieniu swoim, a zwłaszcza diakona Roberta dziękujemy Anecie Adamczyk za cierpliwe czuwanie nad nami w czasie prób, także Marzenie Bogacz, Beacie Jurasz, Agnieszce Korczyk, Bartkowi Sporyszowi, pani Grażynie Jurasz za wypożyczenie dekoracji z przedszkola. Pani Bogusi Kubiczek za udostępnienie sali w WDK. Takie przedsięwzięcie jak Jasełka bardzo nas mobilizuje, pomaga rozwijać swoje możliwości samokształcenia i działania w grupie.

Bartek

27 stycznia sobota

Pod opiekę księdza Sebastiana i diakona Roberta ruszyliśmy do Bestwiny na Konkurs Kołęd i Pasterzek. Przybyło 10 zespołów z całego dekanatu. Nas z Pisarzowic było najwięcej. Dość liczna schola z grupą instrumentalistów z wiodącą trąbką, solistka Justynka oraz silna grupa pisarzowskich uczniów szkoły muzycznej w Bielsku z najstarszą wśród nich Matyldą Garstką. Temu przeglądowi patronował i osobiście w nim uczestniczył ks. dziekan Michał Boguta. Była bardzo radosna atmosfera tego spotkania. Jury przyznało nam pierwsze miejsce, ale nie to było najważniejsze. Spotkaliśmy się z innymi rozśpiewanymi grupami z sąsiednich parafii, posłuchaliśmy co kto potrafi, podzieliliśmy się radością płynącą ze wspólnego kołędowania. Tom nowe tysiąclecie jest tego warte, aby taki koncertami go uczcić.

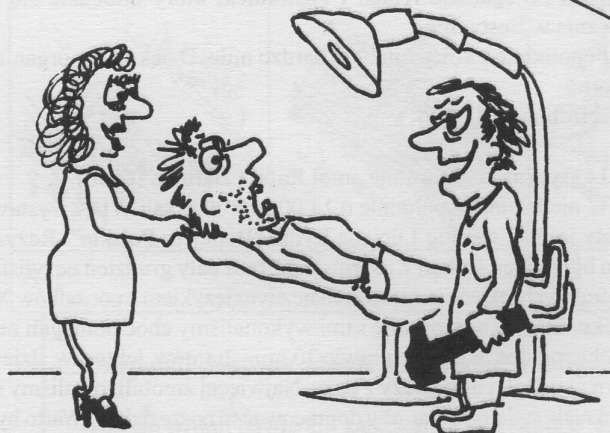
Opr. Anna Pasierbek



MUSZĘ PANA UPRZEDZIĆ, ŻE BĘDZIE
BOLAŁO. PROSZĘ WIĘC ZACISNĄĆ ZĘBY
I SZEROKO OTWORZYĆ USTA.



TAK TO JA, WASZ WYBAWICIEL
Z BOLAĄCYCH ZĄBKÓW.



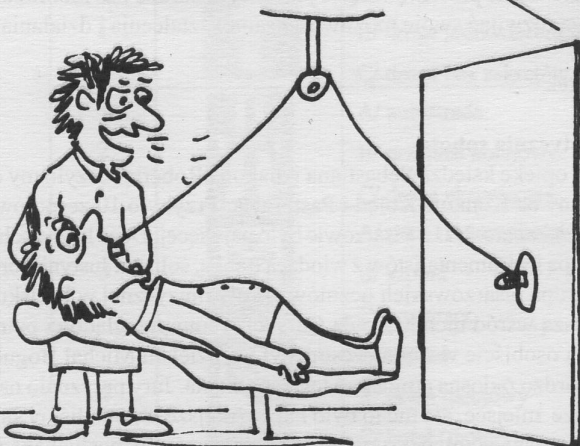
PANIE DOKTORZE, ZIĘĆ ŻYCZY
SOBIE Z NARKOZĄ.



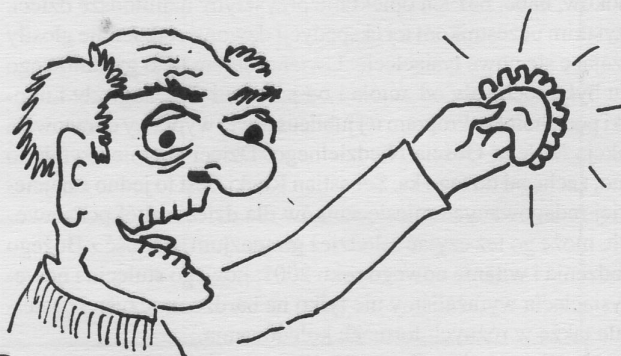
OO...PAN POLICJANT, TEN MANDACIK,
KTÓRY WCZORAJ ZAPŁACIŁEM BĘDZIE
TROCHĘ BOLAŁ

DBAJMY
WYŻEJ GRZYBOWSKI

○ NASZE ZĘBY BO...



NASTĘPNY PROSZĘ !!!



| NIECH ŻYJĄ TSECIE ZĘBY

Rady Rodziców
Szkoły Podstawowej i Gimnazjum
oraz
Komitet Rodzicielski
Publicznego Przedszkola w Pisarzowicach
wraz
z Dyrekcjami Placówek
zapraszają na

BAL KARNAWAŁOWY

17 luty godz. 18.00 sala OSP

Główna atrakcja: wszystkie bilety biorą udział
w losowaniu telewizora.

Dobra zabawa, konkursy, loterie,
szampańskie humory.

Gra zespół "MOMENT"

Cena biletu: 120 zł. (od pary) z konsumpcją
do nabycia w sekretariacie Szkół oraz w Przedszkolu.

Zapraszamy !

GMINNA SPÓŁDZIELNIA "SCH"

Wilamowice sprzeda samochód ciężarowy
marki "Robur" LD-3001 izoterma,
rok prod. 1989.

Stan techniczny bardzo dobry.

Cena do negocjacji.

Samochód można oglądać na Bazie Magazynowej
przy ul. Towarowej.

Biuro rachunkowe

Usługowe prowadzenie ksiąg
rachunkowych,
deklaracje. Ewidencje, ZUS

Drabek Agata

Hecznarowice ul. Odsole 43

Tel. 0 601 688 141

PIZZA NA TELEFON Z DOSTAWĄ DO KLIENTA

PIZZA, HAMBURGERY, HOT-DOGI
KAWIARNIA PRZY WDK PISARZOWICE
TEL. 0 608 264 510

KLASYCZNA – 11,90 zł.

Sos, oregano, ser Mozarella, pieczarki, papryka.

MARGERITA – 11,90 zł.

Sos, oregano, ser Mozarella, papryka, pomidor.

VEGETARIANA – 14,00 zł.

Sos, oregano, ser Mozarella, pieczarki, ogórek, papryka, pomidor, cebula.

WENEZIA – 14,20 zł.

Sos, oregano, ser Mozarella, boczek, ogórek, cebula, jajko, kukurydza.

SYCYLIANO – 14,20 zł.

Sos, oregano, ser Mozarella, salami, papryka, oliwki.

ROMA – 15,00 zł.

Sos, oregano, ser Mozarella, baleron, ogórki, pomidor, cebula, kukurydza.

NAPOLI – 16,50 zł.

Sos, oregano, ser Mozarella, szynka, salami, pieczarki, oliwki, papryka, cebula.

FARMERSKA – 12,00 zł.

Sos, oregano, ser Mozarella, kielbasa, ogórek, cebula.

SORRENTO – 14,00 zł.

Sos, oregano, ser Mozarella, szynka, pieczarki, pomidor.

TORINO – 14,20 zł.

Sos, oregano, ser Mozarella, szynka, pomidor, jajko.

BOLONIA – 16,20 zł.

Sos, oregano, ser Mozarella, ser Salami, szynka, pieczeń z indyka, pieczarki, groszek zielony, papryka.

POLLESTRO – 14,40 zł.

Sos, oregano, ser Mozarella, kurczak pieczony, salami, papryka, ogórek.

Transport na terenie Pisarzowic:

- przy zamówieniach powyżej 30 zł. – GRATIS
- przy zamówieniach poniżej 30 zł. – 2 zł.
- transport poza terenem Pisarzowic 3 zł.

Dostawa na telefon codziennie w godz. 16.00-21.00

II Gminny Konkurs Piosenki w Dankowicach

– organizator Klub Młodzieżowy

*“Gdzie słyszysz śpiew, tam idź,
Tam dobre serca mają !
Bo ludzie źli, ach wierzą mi,
Ci nigdy nie śpiewają”. (Goethe)*



W dniu 19 stycznia 2001 r. odbył się II Gminny Konkurs Piosenki, termin konkursu przeniesiono z dn. 25. 11. 2000 r. z powodu śmierci ks. Piotra Majki – wikariusza Dankowic.

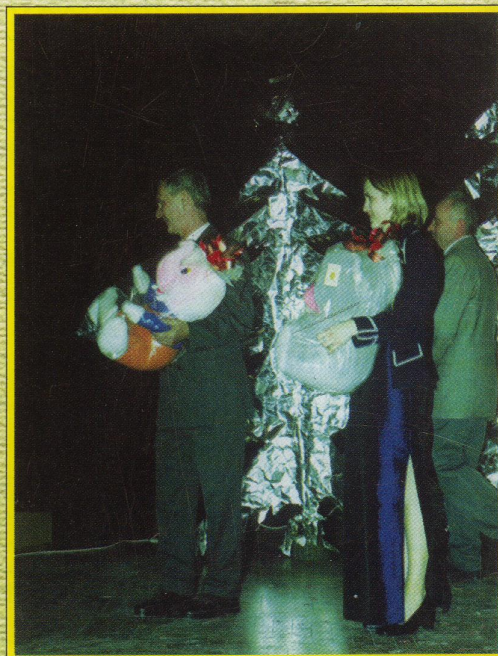
Uczestniczyło w nim 42 dzieci reprezentując wszystkie szkoły naszej gminy. Jury w składzie Aleksander Nowak, Gabriela Ryszka, Beata Nosal, Zdzisław Szewczyk, Remigiusz Prochowski miało pełne ręce roboty, oceniając wykonanie piosenek o tematyce ludowej i dowolnej, a werdykt brzmiał: egzekwo trzy pierwsze miejsca otrzymali Sabina Więzik z Wilamowic, Marcin Dziubek z Zasola Bielańskiego, i Sonia Sikora z Dankowic.

Wykonanie piosenki o tematyce religijnej oceniało osobne jury w składzie ks. Arkadiusz – wikariusz z Wilamowic, ks. Adam – wikariusz z Dankowic i Adam Bolsęga.

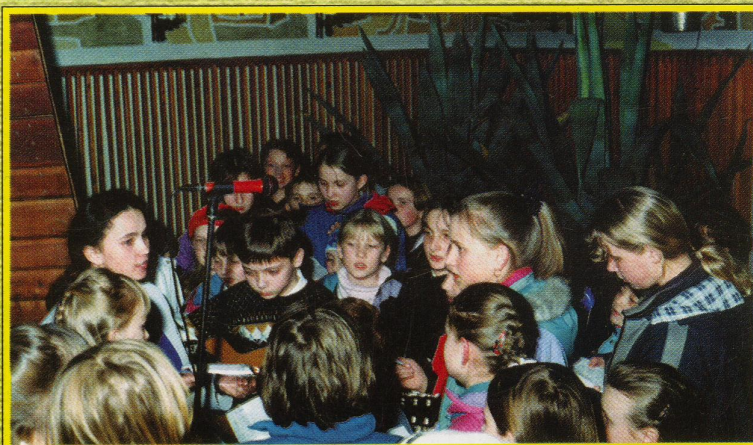
Werdykt brzmiał: I miejsce – Sabina Więzik z Wilamowic, II miejsce egzekwo Justyna Szczurowska i Sonia Sikora z Dankowic, III miejsce Katarzyna Jurkiewicz z Dankowic. Wyróżnienia otrzymali: Agnieszka Zawilińska i Magdalena Kuczmierz z Wilamowic, Marcin Dziubek z Zasola Bielańskiego, duety: Justyna Kubiczek i Daria Szubert z Pisarzowic, Patrycja Kozakiewicz i Anna Stanclik z Dankowic, Anna Chowaniec i Justyna Bierońska z Dankowic. Wszystkie dzieci uczestniczące w konkursie otrzymały dyplomy upominki i poczęstunek. Sponsora mi nagród za tematykę ludową i dowolną był MGOK, a za wykonanie piosenek o tematyce religijnej ks. proboszcz z Dankowic Jan Figura.

Oprócz tego Rada Sołecka i Prezes OSP Dankowice pan Edward Faruga byli fundatorami dwóch nagród (okazałe pluszowe zabawki), które wg własnej oceny wręczyli wykonawcom: Piotrusiowi Wójcik za piosenkę “Ufo” – Golee uOrkiestry soltysa p. Jana Rąby i dla Soni Sikory za piosenkę “Ożenił bych się” od Prezesa OSP. Dziękujemy sponsorom, członkom jury, nauczycielom którzy przygotowali dzieci do występów, Zarządowi OSP Dankowice za nieodpłatne wypożyczenie sali i wszystkim którzy pomogli by Konkurs mógł się odbyć.

J.P.



Konkurs Pastorałek w Bestwinie



Schola parafialna z Pisarzowic ze swoją opiekunką Anetką Adamczyk

„Wilamowice i Okolice”
Pismo Samorządu Terytorialnego
Gminy Wilamowice
Adres Redakcji: Miejsko Gminny
Ośrodek Kultury w Wilamowicach
ul.S.Staszica 2 tel. fax 84-57-345
e-mail: wilamgok@polnet.cc
Pismo redaguje kolegium redakcyjne
w składzie: Aleksander Nowak, Anna
Duda, Anna Pasierbek, Henryk
Brzeźniak, Jadwiga Pilot, Stanisław
Gawlik, Barbara Tomanek,
Ryszard Grzybowski, Dorota Cwiertnia
sekretarz redakcji - Sabina Nycz
korekta - Anna Duda
Łamanie i skład komputerowy
Sabina Nycz
Dyżury Redakcji:
we wtorki od godz.17.00 do 19.00
Druk: Drukarnia Wawak-Szlagor, Porąbka

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania nadsyłanych materiałów i nie odpowiada za treść nadsyłanych reklam. Druk ukończono dnia 06 .02.01 r.